Mordują bez litości. 120 ofiar w 3 dniach.

Warszawa, 1 8. (tel. wł.) O groźnej sytuacji panującej na Ukrainie sowieckiej świadczą doniesienia, że w przeciągu 3 dni stracono tam z rozkazu czerezwyczajki 120 osób, wśród których były licznie dziewczęta, uczennice zakładów naukowych.

„Izwiestja“ są dobrej myśli.

Warszawa, 1 8. (Tel. wł.) W związku z ostatnią notą polską, oraz przeprowadzeniem przez Patka z Cziczerinem rozmów oficjalnych, moskiewskie „Izwiestja“ m. in. piszą:

W ostatnich czasach polityka Polski, jako jednego z większych mocarstw Europy powojennej, ujawnia w stosunku do Sowietów tendencje do zachowania swojej faktycznej samodzielności, wobec wpływów z zewnątrz. Pertraktacje prowadzone przez posła Patka po jego powrocie do Moskwy mogą dopiero do pożądanych przez obie strony rezultatów doprowadzić.

Spokój w Maroko przywrócony. Rozwój handlu.

Madryt, 31. 7. (PAT) Donoszą z Tetuanu, iż daje się stwierdzić w Maroku rozwój działalności handlowej na szerszą skalę i że wogóle ludność powraca do normalnego życia pokojowego. Dotyczy to zwłaszcza miast na wybrzeżu morskiem.

Okolice, mogące stanowić miejsce schronienia dla członków buntowniczych szczepów, którzy dotąd nie poddali się, przebiegane są ustawicznie przez małe kolumny wojska, złożonego z krajowców. Liczba poddających się zbiegów stale wzrasta. Oddają oni broń i powracają do swych siedzib.

Straszne burze w Niemczech.

Berlin, 30. 7. (PAT) W Badenji i Schwarzwaldzie szalała wczoraj burza, która wyrządziła olbrzymie szkody. W miejscowości Kehl grad zniszczył cały zbiór tytoniu. W Schwarzwaldzie piorun zabił przechodzącego polem studenta. Towarzyszące mu dwie osoby zostały ogłuszone. Również w miejscowości Lahr piorun zabił jedną osobę. Dwa budynki spaliły się wskutek uderzenia piorunu. Olbrzymia nawałnica nawiedziła środkową Alzację, gdzie w okolicy Benfeld na przestrzeni 1500 ha zniszczone zostały zbiory.

Ofiary rewolty komunistycznej.

Wiedeń, 30. 7. (PAT) Według ostatnich obliczeń, liczba rannych policjantów podczas zajść w Wiedniu wynosi ostatecznie 519. Ciężko rannych jest 84 policjantów.

W Młocinach 50 kobiet i dzieci wpadło do wody.

Warszawa, 1. 8. (tel. wł.) Wczoraj wieczorem przeszła nad Warszawą gwałtowna burza z piorunami i wyrządziła szereg szkód. Najwięcej ucierpiały przedmieścia. Najdotkliwiej burzę odczuli wycieczkowicze, którzy starali się podjazdowem tramwajem i kolejkami dotrzeć do Warszawy. W Młocinach tłum zebrany na pomoście w chwili zbliżania się statku pasażerskiego silnie nacierał na barjerę, wskutek czego pomost załamał się i około 50 osób, przeważnie kobiet i dzieci wpadło do wody. Na szczęście obyło się bez wypadków śmiertelnych.

Pożyczka dla Gdańska pokryta.

Gdańsk, (AW) Korespondent Agencji Wschodniej dowiaduje się, że pożyczka amerykańska dla Rady Portu w wysokości 4,5 milj. dolarów została już całkowicie pokryta i listy subskrybentów zostały już zamknięte.

O następcę Hoersinga.

Berlin, (PAT) Wobec oświadczenia socjalistycznego posła do Reichstagu Landsberga, który był upatrzony na następcę Hoersinga na stanowisko prezydenta regencji saskiej, — iż nie zamierza ubiegać się o ten urząd, gabinet pruski zbierze się w pierwszych dniach następnego tygodnia, aby ustalić kandydata na prezydenta regencji. Jako kandydatów wymieniają m. in. posłów socjalistycznych Dittmana i Kriegera.

Buntownicza szkoła artylerji w Hiszpanji.

Madryt. (AW) W czasie uroczystości wojskowej w Segovia znaczna część wychowanków miejscowej akademji artyleryjskiej zorganizowała ponowną wrogą rządowi demonstrację. Opozycyjne stanowisko względem rządu, w szczególności zaś przeciw Primo de Riverze wychowankowie akademji przejawili w formie demonstracyjnej odmowy wzięcia udziału w uroczystościach wojskowych. Primo de Rivera wydał w związku z tem ostry rozkaz do wojska, w którym zapowiada o gotowości rządu przedsięwzięcia najostrzejszych środków celem zdławienia elementów buntu w akademji artylerji. Wszyscy wychowankowie akademji będą musieli złożyć zeznania przed wojskowym sędzią śledczym co umożliwi odsegregowanie wychowanków winnych nieposłuszeństwa od niewinnych.

Daves cudem ocalał.

Nowy Jork. (AW) Zastępca prezydenta Stanów Zjednoczonych generał Dawes cudem uniknął dziś śmierci. Wraz z szeregiem wybitnych osobistości świata politycznego odbywał gen. Dawes podróż w pociągu, którego parowóz w pewnej chwili oderwał się od reszty pociągu i uległ w pełnym pędzie wykolejeniu. Podążające za lokomotywą wagony siłą rozpędu wpadły na wykolejony parowóz i spiętrzyły się na nim, częściowo ulegając wywróceniu. Dziwnym trafem katastrofa pociągnęła za sobą stosunkowo małe straty: 1 pasażer zginął na miejscu, 2 zostało rannych.

Kongres żeglugi powietrznej.

Rzym. (PAT) Z inicjatywy rządu i kół lotniczych włoskich zwolany zostanie do Rzymu na dzień 20 października br. czwarty międzynarodowy kongres żeglugi powietrznej. Protektorat nad kongresem objął rząd z premjerem Mussolinim na czele.

Wysokie nagrody dla przyszłych bohaterów powietrza.

Berlin. (PAT) Niemiecki związek lotniczy „Aeroclub“ otrzymał od nieznanego ofiarodawcy 100 000 marek na nagrodę dla tego niemieckiego lotnika któremu uda się jako pierwszemu przelecieć przez ocean Atlantycki do Ameryki, oraz dwie nagrody w wysokości 75 000 marek łącznie dla pilotów, którym uda się pobić światowy rekord długości lotu.

Unja celna czesko - austrjacka?

Praga. (AW) Prasa czeska w dalszym ciągu żywo komentuje podaną przez berliński socjalistyczny „Vorwaerts“ wiadomość o rzekomo projektowanej unji celnej między Austrją i Czechosłowacją. „Ceske Slovo“ uważa tę wiadomość za bardzo dziwną. Zdaniem pisma, Czechosłowacja nie może mieć nic przeciw kooperacji gospodarczej z Austrją, jednakże na unję celną nigdy się nie zgodzi.

Olbrzymi pożar w Atenach.

Ateny, 29. 7. (PAT) Wczoraj po południu spłonęła doszczętnie dzielnica uchodźców, składająca się z 500 baraków. Powstała olbrzymia panika. 3 000 osób jest bez dachu.

O ustalenie drachmy.

Ateny, 29. 7. (PAT) W myśl zalecenia Ligi Narodów, rząd grecki postanowił utworzyć bank emisyjny dla pieniędzy papierowych. Nowy bank przedsięweźmie kroki mające na celu stabilizację drachmy.

Przyjęcie nowych katów do G. P. U.

Moskwa. (AW) Kierownictwo G. P. U. na S. S. S. R. ma ulec gruntownej reorganizacji. W skład kolegjum po za obecnym kierownikiem Mienżyńskim wejść mają głośny terrorysta Jagoda, Trolisser, Messing, oraz jeden z najokrutniejszych inkwizytorów, b. prezes czerezwyczajki ukraińskiej Łacis.

Wiadomości z kraju.

Kredyty dla rolników na zasiewy.

Warszawa, 1. 8. (Tel. wł.) W ostatnich dniach Państwowy Bank Rolny przeznaczył sumę 3 milj. złotych na akcję zaopatrzenia rolników w uszlachetnione ziarno na rok przyszły. Kredyt na bardzo dogodnych warunkach udzielany będzie w drodze dyskonta weksli z wystawienia odbiorcy nasion, z żyrem hodowcy, do wysokości pełnej ceny sprzedażnej nasion. Termin płatności weksli ustalono do dnia 31 marca 1928 roku, a dla okolic klęskowych do 1 października 1928 r. Oprocentowanie 10% w stosunku rocznym.

Dekret budowlany.

Warszawa. (AW) W dniach najbliższych nastąpi w łonie rządu uzgodnienie projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w zakresie spraw budowlanych. Samo rozporządzenie zastępujące ustawę budowlaną i ułatwiające rozwój przemysłu budowlanego będzie w formie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej wydane w jesieni br.

Nowy dom noclegowy w stolicy.

Wobec nadzwyczajnego przepełnienia obecnych domów noclegowych w Warszawie i w konieczności rozwiązania tej kwestji chociażby tymczasowo, zamierzone jest wybudowanie w okolicach ul. Młynarskiej prowizorycznego domu noclegowego, obliczonego na 600 osób. W domu tym ma być wprowadzone obowiązkowe korzystanie z natrysków. Nad nocującymi ma być roztoczona opieka sanitarna. Nowy dom noclegowy będzie prowadzony przez miasto we własnym zakresie.

Osuszenie Polesia przy pomocy kapitałów amerykańsko-holenderskich.

Warszawa, 1. 8. (Tel. wł.) Jedna z grup finansowych amerykańsko-holenderskich żywo zainteresowała się w ostatnich czasach projektem rządu polskiego, osuszenia 18.000 kilometrów bagna na Polesiu. Nawiązane z tą grupą rozmowy doprowadzą prawdopodobnie już w niedługim czasie do uzyskania większej pożyczki inwestycyjnej.

Elektryfikacja Gdyni.

Warszawa, 1. 8. (Tel. wł.) Wczoraj po południu odbyło się pod przewodnictwem ministra skarbu p. Czechowicza, posiedzenie komitetu ekonomicznego Rady Ministrów. Na posiedzeniu tem omawiano sprawę zasilenia portu w Gdyni w prąd elektryczny, oraz przeprowadzono dyskusję nad uruchomieniem kredytów budowlanych w 1927/28 roku.

Samobójstwo przez miłość dla miłości.

W restauracji Heinricha w Warszawie w dniu 24 bm. popełniły niezwyłe samobójstwo dwie kelnerki, Marja Zakrzewska, licząca 25 lat i 22-letnia Czesława Kędrowska, które równocześnie wypiły znaczne dozy sublimatu. Powiedzieliśmy, że samobójstwo było niezwykłe, a to z tego powodu, że śledztwo ustaliło, iż obie kochały się w jednym młodym człowieku, przychodzącym do restauracji, który je jednak ignorował. Z rozpaczy, przypuszczając, że jedna drugiej zawadza, postanowiły obie popełnić samobójstwo.

Strajk budowlany, który się nie udał.

Sosnowiec. „Kurjer Zachodni“ donosi, że od kilku tygodni klasowy związek pracowników budowlanych prowadził pertraktacje z przedsiębiorcami budowlanymi w sprawie podwyżki płac. Początkowo związek żądał 40 proc. podwyżki, później zaś żądanie to zredukował do 20%. Strajk, zapowiedziany na wczoraj nie udał się, albowiem na około tysiąc pracowników budowlanych w zagłębiu porzuciło pracę zaledwie kilkudziesięciu. Reszta pracuje normalnie. Przedsiębiorcy oświadczyli, że o ile strajkujący nie przystąpią do pracy w ciągu 3 dni, w takim razie cofną ofiarowaną 7% podwyżkę płac oraz rozwiążą umowy z pracownikami i przyjmą do pracy nowych robotników.

Biuro Samorządowe dla Wielkopolski i Pomorza.

utworzone zostało w Poznaniu przy Komunalnym Związku Kredytowym, związku celowym samorządów miejskich i powiatowych województw zachodnich. Adres Biura: ul. 27 Ggrudnia nr. 8, III p.

Samorząd Ziem Zachodnich, stojący na najwyższym poziomie w Polsce, odczuwał od dawna brak stałego biura, któreby współdziałało z miarodajnymi czynnikami w rozwiązaniu ważnych i aktualnych obecnie zagadnień samorządu w czasie ustalenia jego ustroju i robudowy. Temu brakowi ma zapobiedz utworzenie Biura Samorządowego. którego zadaniem będzie w ścisłej współpracy z centralnemi zrzeszeniami samorządowemi w Warszawie oraz władzami nadzorczemi opinjować zmiany ustawodawstwa samorządowego i należycie informować czynniki miarodajne o potrzebach samorządu Polski Zachodniej. Oprócz tego będzie biuro udzielało porad prawnych samorządom i wszelkich wiadomości z dziedziny samorządu.

Kierownikiem biura jest długoletni starosta wielkopolski dr. Dalbor, członek zarządu Rady Zjazdów Samorządu Ziemskiego, wybrany przez tę organizację do Państwowej Rady Samorządowej.

Jako organ Biura Samorządowego wychodzić będzie dwutygodnik „Wiadomości Samorządowe“.

Polak wymyślił nowy kalendarz.

Popularny dziennik berliński „8-Uhr Abendblatt“ zwraca uwagę w korespondencji z Genewy na oryginalny projekt kalendarza, zgłoszony w komisji kalendarzowej Ligi Narodów, którego autorem ma być p. Grzywiński z Krakowa. Projekt opiera się na zasadzie t. zw. „roku pracy“, obejmującego 300 dni roboczych, podzielonego na 30 dekad. Do każdej dekady dodane są po dwa dni świąteczne. tak, że po każdych pięciu dniach pracy, wypada 1 dzień wypoczynku. Znamienną cechą projektu ma być całkowita zgodność dat świątecznych z datami świąt kościelnych, oparta na stabilizacji święta wielkanocnego.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Wąbrzeźno.

Naprawa ulic. Magistrat przystąpił do częściowego przebudowania górnej części ulicy Grudziądzkiej, której jezdnia znajduje się w okropnym stanie. Prawdopodobnie magistrat zajmie się wkrótce układaniem nowego bruku i regulacją chodników również na ulicy Kolejowej, gdzie też założone zostaną nowe wielkie rury kanalizacyjne. Przebrukowany być powinien całkowicie rynek, który naszemu miastu powiatowemu zaszczytu nie przynosi, nie wspominając już o pryncypalnej ulicy Wolności, przy której mieszczą się urzędy państwowe i samorządowe.

Żydzi w Wąbrzeźnie. W roku ub. zamieszkiwało w mieście naszem 13 mieszkańców wyznania mojżeszowego. Na ogólną liczbę 9000 dusz była to liczba znośna. Obecnie jednak już zamieszkuje tu 29 żydów, którym wydzierżawili składy miejscowi właściciele realności pp. A. Makowski, Lontkowski, Mikulski i Nitz. Zażydzenie naszego miasta postępuje zatem raźno, a złośliwi przepowiadają, że za rok lub dwa lata większą część składów przy rynku zajmą żydzi i wyprą naszych kupców. Dążeniem żydów jest obecnie otworzenie nieczynnej bożnicy i sprowadzenie rabina. Dowodem tego są zabiegi żydowskiej rodziny Götzów, właścicieli hurtownego handlu masłem, jajami i drobiem. Götzowie, posiadający już zabudowania przy ul. Kolejowej i Ogrodowej, starają się o nabycie zabudowań restauracji „Strzelnica“, z sześciomorgowym parkiem, by tam pomieścić ubikacje handlowe, do zabudowań przy ul. Kolejowej zaś zamierzają sprowadzić nowych żydów ze wschodu. Właścicielem parku i restauracji „Strzelnica“ jest p. Jerzy Hajdel, który nie mogąc utrzymać przedsiębiorstwa restauracyjnego, sprzeda realność tę żydowskiej firmie E. Götz, jeżeli Bractwo Strzeleckie, mające tam swoją strzelnicę, nie pośpieszy się i zbierze około 50 tys. zł. na kupno. Spodziewać się jednak należy, że miejscowi zamożni obywatele, którzy niemal wszyscy są członkami Bractwa Strzeleckiego, nie dopuszcza, aby ich strzelnicę przejęli żydzi i pozbawili brać pięknego, cienistego parku, w którym żydzi chcą wyciąć drzewa i urządzić tuczarnię gęsi. Hańbą bowiem było oddanie do rąk żydowskich miejscowego wielkiego młyna parowego i na nowo shańbi się miasto, jeżeli „Strzelnica“ przejdzie w ręce żydowskie.

DĄBRÓWKA, pow. tucholski. (Godna uznania impreza szkolna). Szkoła powszechna w Dąbrówce zorganizowała pod kierownictwem p. nauczyciela Szablewskiego zabawę na łące w Woziwodzie. Przy pięknej pogodzie bawiono się zgodnie i wesoło na świeżem powietrzu. Radość dzieci była wielka z powodu otrzymania jako nagrody z rąk swego wychowawcy dużo praktycznych a cennych podarunków.

Z ramienia właścicielki ziemskiej p. Janty-Połczyńskiej uraczyły dwie panie dziatwę szkolną smacznym i obfitym podwieczorkiem. Właściciel browaru p. Więckowski z Tucholi, jako „wujek z Ameryki“ rozrzucił pośród dzieci kilka kilogramów karmelków. Tak więc dzieci bawiły się wspaniale. Późnym wieczorem dopiero pawróciły przy świetle lampjonów z orkiestrą i śpiewem do domów. Długo pozostanie owa niedziela w ich pamięci.

Kowalewo.

Oszukańcza firma. Jeden z miejscowych kupców donosi nam: Pewna firma poznańska (wydawnictwo) nadesłała mi bez zamówienia kilka reklamowych afiszów oraz zeszycików z prośbą o zareklamowanie pisma, co też uczyniłem, rozdając numery okazowe bezpłatnie a afisze rozwieszając po lokalach. Z grzeczności napisałem list, że podobne pismo w małem mieście nie będzie miało racji bytu, prosząc o nienarażanie się na koszta i wstrzymanie dalszych reklam. Obecnie po upływie około 8 miesięcy nagle otrzymuję nakaz płatniczy z sądu powiatowego w Poznaniu, o zapłatę zł. 10,80 plus procent od 1. I. 27 r. i koszta 1,80. Ja, nie chcąc pojechać na rozprawę, jestem zniewolony tej firmie oszukańczej zapłacić to, czego prawnie żąda. Przypuszczalnie jest to spekulacja: o ile firma wysłała do 3.000 osób te reklamy i wszyscy tak powiedzą, że do Poznania jadąc na termin z powodu takiej sumy naraża na straty, to firma zyska 30.800 zł. i tak się dorabia w sposób oszukańczy.

Chełmża.

Lustracja gniazda sokolego. Prezes okręgu IV toruńskiego, dyr. p. Krzyżanowski przeprowadził lustrację gniazda w Chełmży, w którym to celu zarząd tamt. gniazda zwołał nadzwyczajne zebranie członków. Przybyli druhowie, druhny i młodzież męska w liczbie około 70, jak również starsi druhowie założyciele tamt. gniazda z seniorem Prylińskim na czele. Ks. prałat Szydzik, również członek tamt. gniazda zjawił się także w sali obrad. Jest on bardzo życzliwym opiekunem gniazda i omówił z zarządem sprawę obchodu 32 rocznicy istnienia gniazda, który ma się odbyć 4 września.

Przebieg zebrania był bardzo poważny. Gdy omawiano sprawę wyjazdu drużyny ćwiczącej na zlot dzielnicowy — co połączone jest z kosztami — zadecydowano, że każdy powinien jechać o własnych siłach na zlot, a o ile kto nie będzie w możności pokryć kosztów przejazdu i wyżywienia, to każdy z zamożniejszych druhów niećwiczących weźmie na swój koszt jednego lub dwóch członków ćwiczących.

Wspólną pieśnią zakończono obrady. Lustracja wykazała, że gniazdo w Chełmży rozwija się coraz lepiej, że dużo z miejscowej inteligencji należy do Sokoła, że szeregi się zwiększają i że Sokół w Chełmży jest jedną z najpoważniejszych organizacyj w Chełmży.

CHEŁMŻA. Sprawców kradzieży u oberżysty Sokulskiego, w Strucfoniu przytrzymali funkcjonarjusze policji państwowej w Chełmży wraz z łupem. Rzeczy skradzione odebrano i oddano poszkodowanemu, złodziei osadzono w areszcie.

Z Inowrocławia.

Aresztowano za opilstwo w ub. czwartek trzech osobników, których odstawiono do aresztu policyjnego.

Do kary policyjnej zapisano pewnego handlarza, który po godzinie urzędowej sprzedawał towary. — Również zapisano do kary aż 6 osób, które jechały bez światła rowerami, wozami i samochodami.

Na ostatnim targu sprzedawano masło po 3,10 do 3,20 zł. Niema więc w cenie żadnej zmiany, chociaż w innych miastach masło jest znacznie tańsze. Zalecałoby się, aby policja, a przedewszystkiem komisja dla ustalania cen, w tę sprawę wejrzała i ukróciła swawolę handlarzy, którzy powodują drożyznę. Za mendel jaj płacono 2,50—2,60 zł. Ceny na inne towary zostały niezmienione.

Znów bójka — a to między narzeczonymi. Panna Genowefa zgłosiła na policji, że ją napadnięto w mieszkaniu. Tymczasem dochodzenia policyjne wykazały coś zupełnie innego. Mianowicie panna Genowefa, kochanka-narzeczona pewnego szofera udała się do jego mieszkania, gdzie po pewnym czasie oboje posprzeczali się, poczem przyszło do porządnej bójki. Szofer nie szczędził pięści swojej i pannę Genowefę dotkliwie pobił. Afera oprze się o sąd, który niewątpliwie wyjaśni przyczynę nieskromnego zachowania się mało czułego narzeczonego. Niech to będzie przestrogą dla innych „kochanek-narzeczonych“, których jest u nas dużo i które same chodzą późną nocą po ulicach i do mieszkań swoich „narzeczonych“. Gdyby nasza młodzież żeńska więcej na siebie zważała, nie byłoby tyle tragedyj w naszem życiu.

Zdziczenie naszej młodzieży. Grupa wyrostków napadła na 25-letniego Maksymiljana Sz. wczesnym rankiem na polu przy Solankach, gdzie zamierzał kosić żyto. Około godz. 9 po poł. robotnicy zasiedli do śniadania, a Sz., syn właściciela, pracował dalej. Naraz zauważył, że w kartoflach pasie się kilka kóz, wobec czego czemprędzej pobiegł i kozy wypędził. Gdy wracał do pracy, nagle posypał się nań grad kamieni, z których kilka uderzyło go w głowę. Zamierzał przychwycić małoletnich opryszków, oni jednakże przypuścili istny szturm, obrzucając niemiłosiernie Sz., który zniewolony był uciekać, aby nie narazić się na niebezpieczeństwo. Powtórzyło się to kilka razy, ilekroć Sz. chciał ich podejść i ukarać za napaść.

Po dłuższem awanturowaniu się szajka młodych zbrodniarzy uciekła. Nie dosyć na tem, bo gdy Sz. wieczorem wracał do domu przy ul. Św. Ducha, napadł go pewien osobnik, i z tyłu go silnie uderzył, mszcząc się za „napaść“ na „niewinnych chłopców“. Poznał w nim ojca jednego z chłopaków. Nazajutrz doniósł o wypadku policji, która natychmiast przeprowadziła dochodzenia i stwierdziła nazwiska małoletnich napastników, któremi są dwaj bracia Władysław i Kazimierz Legumina oraz jeszcze jeden, dotąd niestwierdzonego nazwiska, w wieku 13—14 lat. Policja oddała sprawę prokuratorji.

Wstyd ogarnia wszystkich, gdy się widzi taką młodzież. A ojcowie, zamiast karać, biorą młodocianych bandytów jeszcze w obronę i napastują niewinnych i prawowitych ludzi.

Stanowczo za wysokie opłaty dorożkarskie. Znaną jest rzeczą, że w Inowrocławiu wszystko się przepłaca. M. in. słyszeć można skargi na dorożkarzy, na właścicieli samochodów itp., że zbyt dużo liczą sobie za krótki przejazd ulicami miasta. Np. szofer samochodu liczy sobie od ul. Toruńskiej do dworca aż 2 złote, wieczorem nawet 3 złote. To samo czynią dorożkarze. Nawet w Warszawie pobierają fiakrzy oraz właściciele samochodów tylko po 50 gr. za kilometr. Dlaczego tej taksy nie można zastosować w tyle razy mniejszem mieście Inowrocławiu. Gdzie komisja drożyźniana?

LISZKOWO, powiat inowrocławski. (Kradzież). W nocy z czwartku na piątek skradziono ze stajni p. Józefa Hoppego, dzierżawcy majętności Liszkowo, trzy 3-letnie konie. Za złodziejami wszczęła policja energiczne śledztwo.

STRZELNO. (Pociąg Mogilno - Strzelno). Zwraca się uwagę na pociąg lokalny, kursujący pomiędzy Mogilnem a Strzelnem (odjazd Mogilno 8,45, przyjazd Strzelno 9,25 — odjazd Strzelno 9,50). Pociąg ten ma połączenie z pociągami rannymi z Poznania, Bydgoszczy, Torunia i Inowrocławia, lecz jako mieszany lokalny, nie jest umieszczony w rozkładzie jazdy. Kursuje tylko w dnie powszednie.

SŁUPIA. (Skutki lekkomyślnej zabawy). Szczepan Jeż zabawiał się strzelaniem do wróbli z wiatrówki. Zmierzył w Erwarda Morawiaka. Padł strzał i Morawiak upadł na ziemię z wybitem okiem. Nieszczęśliwego odesłano natychmiast do kliniki ocznej do Poznania. Nie koniec jednak na tem, oburzony ojciec Morawiaka, pochwycił Jeża i „zerżnął mu skórę“, tak, że musiano jego również odesłać do szpitala.

ŁOPIENNO, pow. Wągrówiec. (25-lecie koła śpiewu św. Cecylji). Dnia 14 sierpnia obchodzi Koło śpiewu św. Cecylji w Łopiennie uroczystość 25-lecia istnienia. Wszystkich byłych członków oraz życzliwych, zarząd zaprasza na tę uroczystość. Program jest następujący: o godz. 10 pochód do kościoła na uroczystą Mszę św.; o godz. 12,15 powrót do sali posiedzeń.; o godz. 12,30 uroczyste posiedzenie. Od godz. 4 koncert w ogrodzie, popisy śpiewackie, poczem wspólna zabawa taneczna.

CZERNIEJEWO, pow. Gniezno. (Zabawa w lesie). W ub. niedzielę urządził hr. Skórzewski w swoim lesie zabawę dla miejscowych towarzystw. Kierownictwo tej zabawy oddano w ręce prezesa Tow. Powst. i Woj. O godz. 2 po południu wyruszył pochód przed dziedziniec pałacowy, poczem podążył dalej do lasu. Program zabawy obejmował rozmaite gry, przyczem z zadowoleniem stwierdzić należy, że z tej okazji skorzystano również pod względem wychowania fizycznego. M. in. Tow. Gimn. „Sokół“ przeprowadziło szereg ćwiczeń sokolich a Ochotnicza straż pożarna pokazała cztero-figurowe ćwiczenia z toporkami przy dźwiękach muzyki. Całość wypadła imponująco. Orkiestra 68 p. p. w Wrześni pod kierownictwem p. kpt. Szała przyciągnęła do lasu niezliczoną ilość gości. Wieczorem wrócono pochodem do miasta przy rzęsistej różnobarwnej iluminacji.

GĄSAWA. (Zlot Sokoła). W dniach 14 i 15 sierpnia odbędzie się w Gąsawie zlot okręgu inowrocławskiego „Sokoła“, połączony z uczczeniem 700 rocznicy śmierci Leszka Białego.

ZBĄSZYŃ. (Dzielny nauczyciel). 7-letni syn dozorcy więziennego p. Kubzdyla, bawiąc się z innemi dziećmi nad rzeką Obrą, wskutek nieuwagi wpadł do głębokiej wody. Na krzyk dzieci przechodzący opodal nauczyciel p. Wróbel wskoczył bez namysłu do wody i z narażeniem własnego życia wyratował chłopca z toni.

Pelplin.

Wiec N. P. R. w Pelplinie. W niedzielę, 17 lipca odbył się wiec N. P. R.. w sali p. Zawadzkiego. Przemawiał b. minister poseł Chądzyński. Przeciw wywodom referenta wystąpił komendant „Strzelca“ p. Szatkowski i Olszewski. Wiec miał przebieg spokojny.

Zlot okręgowy Sokoła. W niedzielę, dnia 7 sierpnia odbędzie się w Pelplinie zlot okręgu VII Związku Tow. gimn. „Sokół“, pod protektoratem pp. starostów tczewskiego Dytkiewicza, starogardzkiego dr. Chmieleckiego i gniewskiego dr. Lemańczyka. Program zlotu jest następujący:

W sobotę, dnia 6 sierpnia: o godz. 6 wiecz. posiedzenie sędziów w lokalu p. Rezmera (dawniej Korczak), o godz. 8 wiez. ćwiczenia na przyrządach.

W niedzielę, dnia 7 sierpnia: o godz. 5 pobudka i śniadanie, o godz. 6 generalna próba ćwiczeń wolnych, o godz. 7 dalszy ciąg zawodów, o godz. 10,15 zbiórka przed lokalem p. Rezmera i wymarsz do kościoła parafjalnego na nabożeństwo. Po nabożeństwie o godz. 12 pochód przez Pelplin, defilada i otwarcie zlotu na rynku. O godz. 1 po poł. wspólny obiad wojskowy w lokalu p. Rezmera, o godz. 3-ej rozpoczęcie ćwiczeń okazowych; w końcu rozgrywka piłki nożnej o mistrzostwo okręgu VII. O godz. 6 wymarsz do ogrodu p. Rezmera, o godz. 8 przedstawienie teatralne w sali p. Rezmera p. t. „Hanusia Krożańska“. Pomiędzy I a II-gą odsłoną ogłoszenie zwycięzców i rozdanie nagród. Po przedstawieniu zabawa ta-

Tczew.

Zarządzenie dyrekcyj gimnazjum żeńskiego i męskiego w Tczewie. Celem otrzymania wskazówek w związku z przyjazdem p. Prezydenta Rzplitej do Tczewa, winni uczniowie wzgl. uczenice stawić się w aulach swych uczelni w poniedziałek o godz. 11 przed poł.

**Zarząd lasów swarożyńskich zabronił przebywania wycieczkowiczom w lesie a także przy stawach w Młynkach, a to z powodu nagannego zachowywania się publiczności oraz kradzieży w formie łowienia ryb w stawach.

Doliniarz. W tych dniach zatrzymano tu złodzieja kieszonkowego, pochodzącego z Łodzi, który przedtem operował w Wejherowie. W Tczewie go jednak przychwycono i odesłano do Wejherowa, aby tam odsiedział zasłużoną karę.

Gdynia.

Statek „Lwów“ na pełnem morzu. W tych dniach wyjechał statek ćwiczebny „Lwów“ na pełne morze, kierując swoją podróż do Madery. Statkiem dowodzi kapitan K. Matyjewicz-Maciejewicz. Starszym oficerem jest kapitan T. Szczygielski. Profesor szkoły morskiej inż. S. Anaeta jest kierownikiem naukowym. Na pokładzie „Lwowa“ znajduje się oprócz załogi czynnej 45 uczniów wydziału nawigacyjnego. Próbną podróż odbywa także 61 kandydatów do szkoły morskiej w Tczewie. „Lwów“ powróci do Polski pod koniec października.

Puck.

Ofiara Bałtyku. Ub. wtorku utonął w Helu w czasie kąpania (w wielkiem morzu) marynarz Jan Niewiarowski z plutonu łączności Gdynia, czasowo odkomenderowany do punktu obserwacyjnego w Helu. Zwłoki topielca wydobyto.

Za zniewagę nauczyciela. Tutejszy sąd pokoju rozpatrywał sprawę pewnego gospodarza z Werblinji, oskarżonego o znieważenie nauczyciela Błażkowskiego. Oskarżony, w piśmie wystosowanem do władzy szkolnej twierdził, że nauczyciel ten uczy dzieci jedynie głupstw. Zarzutu tego na rozprawie oskarżony niczem nie poparł, wobec czego sąd po przesłuchaniu świadka inspektora szkolnego, oskarżonego skazał na karę grzywny w kwocie 10 zł. i na ponoszenie kosztów postępowania karnego.

Przyjazd ministra Romockiego. W ubiegłą środę przybył tu minister kolei Romocki. P. minister udał się do pensjonatu „Warszawianka“ w Hallerowie, gdzie spędzi kilka dni na wypoczynku. — Dla p. Prezydenta Mościckiego zarezerwowano już mieszkanie w Helu.

Teatr grudziądzki w Pucku. W ub. czwartek odegrał zespół artystów teatru grudziądzkiego w sali Domu Kuracyjnego w Pucku komedję „Małżeństwo Fredeny's“ [illegible] publiczności był stosunkowo liczny.

KOŚCIERZYNA. (Zawody pływackie). Jednej z ostatnich niedziel odbyły się z inicjatywy chor. Kajzera na jeziorze Gałęziem zawody pływackie, do których stanęło 20 zawodników. Pierwszą nagrodę zdobył 15-letni Herbert Silbermann („Sokół“), następne nagrody pp. Siterski, Pelpliński, Piechowski L[illegible], Rękowski i Kowalski.

Kielpin.

Wybór sołtysa. Na ostatn[illegible] posiedzeniu rady gminnej przeprowadzono wybory na sołtysa. Wybrany został p. B[illegible]w Gulgowski, oberżysta.

Dzień „Sokoła“. Miejscow[illegible] młodzież gniazdo sokole urządziło w naszej wiosce Dzień „Sokoła“. Druhowie i druhny skrzętnie uwijali się z puszką, zbierając do niej datki pieniężne. Wielu znalazło się ofiarnych. Ogółem zebrano 22 zł. 70 gr. Po południu dnia tego odbyła się na łące we Woziwodzie zabawa latowa, której przeszkody czyniła niezno[illegible] pogoda. Prędzej więc powrócono do wiosk, gdzie w dalszym ciągu w sali p. Glazy, przy dźwiękach doborowej orkiestry mile bawiono się do rana.

Ćwiczenia polowe 62 p. p. Ułgoski 62 p. p. wyruszył dnia 8 bm. o godz. 6 rano, serdecznie żegnany przez Bydgoszczan na tegoroczne wielkie ćwiczenia polowe do borów tucholskich. Marsz prowadził prz[illegible] miejscowości Mroczę, Więcbork, Sępólno Tucholę. We wszystkich tych miasteczkach dność nadzwyczaj radośnie witała żołnierzów, albowiem przypominały się chwile niezapomniane, gdy to

po raz pierwszy wkraczało wojsko polskie, wyswobadzające te prastare ziemie polskie ze szponów Prusaka. Daleki ten marsz utrudzał znacznie żołnierzy, tem więcej, że odbywały się w czasie niego ćwiczenia dzienne i nocne z urojonym nieprzyjacielem.

Wreszcie dnia 13 bm. rano pułk dotarł po całonocnym marszu do Kiełpina, pow. tucholskiego, miejscowości leżącej w borach tucholskich, miejsca dłuższego zakwaterowania pułku podczas 6-tygodniowych ćwiczeń polowych. Ludność miejscowa bardzo serdecznie przyjęła żołnierzy. Cały pułk znalazł zakwaterowanie w miejscowości, mimo, że pobyt w czasie żniw będzie niemałym kłopotem dla ludności. Mieszkańcy poodawali pokoje wojsku, pozostając sami z rodziną w szczupłych mieszkaniach.

Dnia 19 bm. wieczorem urządził korpus oficerski 62 p. p. w sali p. Glazy przyjęcie, na które pozapraszał osoby pozamiejscowe, nie zapraszając jednak miejscowych obywateli, którzy tem bardzo niemile zostali dotknięci, tembardziej, że dużo ponieśli trudu, przyjmując u siebie wojsko.

Grudziądz.

Muzeum miejskie (ul. Lipowa 28) otwarte w środy i soboty od godz. 12 do 2-ej, w niedziele i święta od 11 do 2.

Bibljoteka i czytelnia T. C. L. w Muzeum (I piętro) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 5—7 wiecz., dla dzieci tylko w środy od 4—5 po poł.

T. C. L. na Chełmińskiem Przedmieściu w kancelarji parafjalnej (Bydgoska 10), w poniedziałki i czwartki od 4 do 5 po poł.

T. C. L. w Małem Tarpnie w niedziele i święta po nabożeństwie.

Wypożyczalnia książek przy Lidze Morskiej i Rzecznej (Lipowa 31, wejście z podwórza), w poniedziałki, środy i piątki od 4—7 wiecz. W tymże czasie można zapisać się na członka Ligi i czytelnika.

Poradnia przeciwjagliczna (Budkiewicza 27) w każdą środę od 2-ej po poł. Porady udzielane są bezpłatnie.

Poradnia dla płucno chorych (Budkiewicza 27) w każdy wtorek, czwartek i sobotę od 2 do 3 po poł. Porady udzielane są bezpłatnie. We wtorki odbywają się naświetlania lampą kwarcową od 3 do 5 po poł. a w czwartki i soboty od 1 do 2 po poł.

Filja „Dziennika Bydgoskiego" w Grudziądzu. Redakcja i administracja filji „Dziennika Bydgoskiego" w Grudziądzu otwarta od 9 do 12 przed poł. i od 3 do 6 po poł. W czasie tym biuro przyjmuje wszelkie zlecenia tak ogłoszeniowe jak i prenumeraty, redakcja zaś załatwia sprawy dotyczące ruchu towarzystw itp. Z redakcją i administracją porozumieć się można również telefonicznie — nr. 294.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 1 sierpnia 1927 roku.

KALENDARZYK.

Dziś, w poniedziałek, Piotra w Okowach. Jutro, we wtorek, M. B. Anielskiej; Alfonsa b. w. dr., Stefana.
Wschód słońca o godzinie 4,20.
Zachód słońca o godzinie 7,51

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od 1-go sierpnia 1927 r. do 8 sierpnia 1927 r. dyżurują następujące apteki:
1. Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska.
2. Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska.
3. Apteka Kużaja, ul. Długa.

POGOTOWIE RATUNKOWE przy Straży pożarnej czynne codziennie od godz. 8-ej wiecz do godz. 8-ej rano. **Telefon nr. 615.**

Wypożyczalnia książek Lektora, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godz. 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

Bibljoteka Miejska (Stary Rynek nr. 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 9—14 i od 17—20. Pracownia naukowa i czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20.

— **Bibljoteka Czytelni dla Kobiet,** Krasińskiego nr. 41 otwarta codziennie od 4—6 po południu.

Bibljoteka Ludowa (ul. Jana Kazimierza 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12—13 i 17—19, nadto dla dzieci we wtorki i soboty.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w poniedziałek premjera wesołej, pełnej niefrasobliwego humoru operetki o popularnych piosenkach, lekkiej, melodyjnej i niepozbawionej wartości artystycznej muzyce p. t. „Ptasznik z Tyrolu". Rzecz ta, charakteryzująca dawne, przedwojenne życie naddunajskiej stolicy, obleciała w ostatnich kilku latach zeszłego stulecia wszystkie sceny europejskie i amerykańskie a i dziś jest znaną i nie rzadko powtarzaną tak w zagranicznych jak i polskich teatrach. Teatr Miejski opracował „Ptasznika z Tyrolu" z całym pietyzmem. Nową oprawę dekoracyjną skomponował St. Węgrzyn, koncepcję reżyserską dał J. Andrzejewski, muzycznie opracował kapelm. Wł. Tomaszewski. Udział biorą pp. Andrzejewska, Hermanowa (debiut), Chrzanowska, Piekarczykówna, Żabczyńska, Andrzejewski, Dominiak, Klimaszewski, Remin, Sław-Dziedzicki i inni. W akcie II taniec tyrolski w wykonaniu Popielewskiej, Fabiana i corps de balet'u. We wtorek i w środę w dalszym ciągu „Ptasznik z Tyrolu" Zellera. W czwartek po raz ostatni w sezonie po cenach znacznie zniżonych „Gejsza" Jones'a.

Wielki pożar w fabryce papy braci Schliper.

W nocy z soboty na niedzielę zaalarmowaną została straż pożarna, że w fabryce papy braci Schlieper przy ul. Gdańskiej wybuchł olbrzymi pożar. Straż ogniowa udała się natychmiast na ratunek i zastała całą fabrykę w ogniu.

Wielka łuna zaległa całe miasto. Pobudzeni mieszkańcy pieszo i samochodami spieszyli na miejsce strasznej katastrofy żywiołowej. Pożar wskutek łatwopalnych materjałów jak papa, benzol i inne, rozszerzał się w mgnieniu oka. Pa ciężkiej pracy trwającej blisko 12 godzin, bo do godz. 2-ej po poł., zdołano uratować jedynie dom mieszkalny, przylegający do zabudowań fabrycznych i destylację smoły. Spaliły się zabudowania fabryczne i garaż wraz z ciężarowym samochodem. **Straty wynoszą 300.000 złotych.**

Pożar powstał prawdopodobnie wskutek niedbalstwa jednego z robotników Straż ogniowa zarządziła obserwację do godziny 12 w nocy dnia wczorajszego.

Jak wielkim musiał być pożar w fabryce braci Schlieper, to dowodem, że wielka ilość sadzy przeniesiona była przez wiatr aż na ulicę Poznańską. Władze policyjne prowadzą śledztwo.

TEATR POPULARNY

Dziś, w poniedziałek stale ściągająca tłumy publiczności do teatru, pełna sentymentu i zdrowego humoru operetka Eyslera **„Wróg kobiet".**

Jutro, we wtorek, na liczne żądania publiczności, świetny wodewil w 5 akt. C. Danielewskiego **„Poznaniacy w Ameryce".** Bilety wcześniej nabywać można w księgarni p. N. Gierynа, plac Teatralny. W najbliższy piątek wystąpi gościnnie w Teatrze Popularnym Teatr Pomorski, wystawiając 5 akt. operę Halevy'ego „Żydówka".

W ostatniej chwili przypominamy że: akademja ku czci Juljusza Słowackiego odbędzie się w poniedziałek, dnia 1 siepnia br., tj. **dziś** wieczorem o godz. 20-tej w górnej sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej.

Program jest następujący:
1. Zagajenie i słowo wstępne wygłosi przewodnicząca komitetu p. Helena Kantakowa.
2. Śpiew wykona chór panien różańcowych pod bat. p. Szczepana Jankowskiego. Chór ten wystąpi z nast. utworami: a) nowy hymn „Norodowi Polskiemu", b) psalm 45 — duet (słowa Kochanowskiego, komp. Zarzyckiego), c) psalm 22 (komp. Bernarda Kleina).
3. Wykład profesora p. Garbicza o Słowackim i jego dziełach.
4. Śpiew solowy.
5. Deklamację, między innemi p. Ireny Stawińskiej.
6. Na zakończenie śpiew ogólny „Rota".

Wstęp bezpłatny, dlatego uprzejmie prosimy druhny, druhów, jak nie mniej wszystkich zwolenników i miłośników tego wielkiego naszego wieszcza. Niechaj ogród Resursy Kupieckiej zapełni się po same brzegi a będzie to najlepsza i bodaj najpiękniejsza manifestacja ku czci twórcy „Króla ducha".

Zarząd Żeńskiego Tow. gimn. „Sokó".

— **Z Wystawy Wodnej.** Śmiała inicjatywa organizatorów i sprężysta organizacja Pierwszej Polskiej Wystawy Wodnej znalazła żywy oddźwięk w szerokich kołach społeczeństwa pomorskiego, które wybitnie popiera Wystawę, tłumnie zwiedzając cztery przepełnione eksponatami gmachy szkolne, gdzie szczególne zainteresowanie wzbudzają bogate i pouczające kolekcje oraz modele marynarki polskiej i francuskiej, szkół morskich w Tczewie i Świeciu, Państwowego Instytutu Rolniczego w Bydgoszczy i 8-go pułku saperów w Toruniu. Niemniej zaciekawienie wzbudzają efektowne stoiska największych placówek przemysłowych Polski, których wytwórczość łączy się z komunikacją i transportem wodnym. Pierwsza Polska Wystawa Wodna stała się wielką atrakcją letniego sezonu i nikt nie powinien zaniechać zwiedzenia jej. Specjalne kino wystawowe wyświetla potężny dramat morski p. t. „Hartowne Dusze", „Okręt samobójców", dający trzy seanse o godz. 5, 7 i 9. — Koncerty orkiestry 16 p. ułanów i radjokoncerty, odbierane przez gigantofony uprzyjemniają pobyt na terenie Wystawy. Restauracja i kawiarnia dopełniają całości. Niska cena biletów wejścia 1,— złoty ulgowy 50 gr. dają możność zwiedzenia pouczającej i atrakcyjnej wystawy każdemu. Przyjezdni korzystają z 66 % ulgi kolejowej w drodze powrotnej. Na dworcu czynne jest biuro kwaterunkowe.

— **Wczorajsze zapaśnicze walki francuskie w Resursie Kupieckiej.** Zaraz po uroczystościach związanych z pobytem w Bydgoszczy p. Prezydenta Rzplitej i po zakończeniu regat, ogród Resursy Kupieckiej zapełnił się po brzegi publicznością, przybyłą na walki francuskie. Walka Badurski — Erdman po 25 minutach nie rozstrzygnięta. W drugiej parze po 14 minutach pokonany został Sarakki przez Rogenbauma. Ciekawą była walka Banaśkiewicza z Gaburenko. Gaburenko położył swego przeciwnika na łopatki po upływie 1 m. 35 sek. Walka między Mortonem a murzynem Samsandi pozostała bez rezultatu. — Dziś walczą cztery pary: Sarakki — Banaśkiewicz, Morton — Badurski, walka rewanżowa Sam-Sandi — Erdman i Gaburenko — Rogenbaum.

— **O oświetlanie ulic.** Ciekawą jest bardzo rzeczą, dlaczego główniejsze ulice miasta Bydgoszczy są nocą dosyć możliwie oświecane, a boczne toną w ciemnościach. Weźmy np. taką ulicę Pomorską, Sienkiewicza, nie mówiąc już o mniejszych, w których nocą na 15 kroków przed sobą nic dojrzeć nie można. A przecież temi ulicami chodzą także ludzie i to nawet dosyć licznie. Dlaczego więc przywileje mają tylko takie ulice, jak: Gdańska, Dworcowa, Plac Teatralny. Może nam władze kompetentne w tej sprawie odpowiedzą.

— **Zaginął bez śladu.** Odszedł w niewiadomym kierunku w dniu 17 czerwca br. ze służby od Niemca p. Kepnika, Kosowo wybudowanie, Ignacy Grochowski, 25-letni młodzieniec, chory umysłowo i dotąd nie wrócił. Odszedł on dlatego, że został przez owego Niemca wyzwany od „Verfluchte Pollaken".

Powiadomiony o tem posterunek policji państwowej w Nakle, do tej pory na jego ślad nie natrafił. Gdyby ktokolwiek wiedział o tem, gdzie on się znajduje, wzgl. wskazał jego miejsce pobytu lub ślad, proszony jest za wynagrodzeniem o doniesienie pod adresem: Jan Andryszak, Mrocza, ul. Żabia 8.

— **Ruch budowlany w Bydgoszczy.** W naszem mieście się buduje. Coprawda, nie dużo, jako na Bydgoszcz, ale jednak... Buduje nietylko magistrat, ale biorą się do dzieła i ludzie prywatni. Szereg domów powstał w dzielnicy Bielawki. Wzdłuż starego cmentarza ewangelickiego ukończono ulicę. Na obszarze położonym między tym cmentarzem, Zaciszem a ul. 3 Maja zaczęto z inicjatywy prywatnej budowę kilku nowych wil.

— **Za twe myto, kijem cię obito.** Pan G., obywatel z Ł. przybył do Bydgoszczy, celem załatwienia różnych interesów. Uporawszy się z nimi, wstąpił wieczorem do pewnej restauracji, aby przy dźwiękach muzyki wypocząć po całodziennym trudzie. Siedząc tak przy piwku, zasłuchany w tony muzyki, zdawał się być głęboko zamyślony. — Może myślał o Łabiszynie — może... gdy w tem wzrok jego padł na siedzącą obok, przy drugim stoliku, młodą i wcale ładną damę; Pan G. poczuł, że dama robi na nim b. sympatyczne wrażenie, a zachęcony miłym uśmiechem, odważył się nawiązać rozmowę, w toku której dowiedział się, że jest to biedna, nieszczęśliwa istota, nie mająca dachu nad głową — stąd jej obecność w restauracji — i nawet nie ma gdzie zanocować. Pan G. tknięty litością — bo miał dobre serce i... sympatję dla tej opuszczonej — postanowił jej dopomóc. Zaproponował więc damie nocleg w pewnym hotelu, bo on tam też mieszka, więc będzie miała rzetelną męską opiekę i wszelkie wygody. Dama chętnie zgodziła się, nie znajdując słów wdzięczności dla swego dobroczyńcy. No i... przeszła noc. Ale jakież było zdziwienie p G, gdy rano spostrzegł, że z kieszeni ubrania znikła mu większa gotówka a wraz z nią dama. Sprawą tą zajęła się policja.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Ostrożnie, bo oszust przy pracy.** Niejaki Jungt Adolf, pochodzący z Łodzi, zamieszkały przez jakiś czas w Bydgoszczy, popełniwszy na tutejszym terenie kilka oszustw, zbiegł w niewiadomym kierunku. Wydawał on tu w Bydgoszczy miesięcznik „Sansouci", naturalnie za cudze pieniądze, a gdy mu to niewystarczało na jego rozrzutny tryb życia, przywłaszczył sobie gotówkę za powierzone mu przez pewne osoby weksle. Wymieniony będzie usiłował dalej nabierać naiwnych, przeto ostrzega się przed oszustem i prosi się o jego przytrzymanie i oddanie policji.

— **Czem skorupka za młodu nasiąknie...** Jan Szpojankowski, lat 45, znany na tutejszym terenie oszust, który po wyjściu z więzienia dopuszcza się znowu podobnych przestępstw, jak przyjmowanie zamówień zadatkowych na dostarczanie maszyn rolniczych, do pisania, do szycia, rowerów itp., których nie posiada, ani też nie ma z żadnej firmy upoważnienia. Legitymuje się fałszywymi dowodami różnych firm jako wojażer itp. W razie, gdyby się zjawił u kogokolwiek, należy go przytrzymać i oddać w ręce policji.

— **Zaginął** kadet Zbigniew Daszkiewicz, dn. 25 lipca. Miał on przy sobie aparat fotograficzny i rewolwer. Wszelkie dotychczasowe poszukiwania nie dały żadnego wyniku. Liczył lat 16, wzrostu 1,55 mtr, twarz okrągła, mocno opalona, włosy czarne, oczy niebieskie. Posiadających jakiekolwiek informacje, uprasza się o podanie ich rodzicom, ul. Senatorska 19 w Bydgoszczy.

Kto i gdzie w Bydgoszczy mieszkać powinien?

Siedź w twoim kącie
A ludzie znajdą cię!

Do dobrej topografji każdego miasta należy i odpowiednie rozmieszczenie w niem jego mieszkańców. Dawniej każdy cech, każdy zawód miał swoje ulice, place czy przysiółki, i człowiek byle nazwę danej ulicy przyczytał, a już wiedział, gdzie wlazł i w jakiem znajduje się towarzystwie.

Do tych metod należałoby wrócić. Co do Bydgoszczy specjalnie proponuję, aby urzędnicy mieszkali na Biedaszkowie i na Piaskach. Czy dla naszej policji może być odpowiedniejsze locum jak Chwytowo? Lekarze znów niech się skoncentrują na ulicy Cmentarnej i na Mogiłach. Panowie dziennikarze marsz na Kanałową! Doliniarze będą się czuć jak u siebie na ul. Dolina. Dla żydów jest najodpowiedniejszą ulicą Kręta. Obóz Wielkiej Polski rozbić należy na ul. Hetmańskiej. Dla senatorów belwederskich zarezerwować ulicę Kijowską i Mostową, ewentualnie także Szpitalną. Młode panny wiśta na Ugory! Stare baby osadzić na Babiej Wsi i na Łysej Górze. Młode małżeństwa niech spędzają swe miodowe miesiące na ulicach Gołębiej, Łącznik i Bocianowo. Tych, którzy ślubowali w kawalerskim stanie, wysiedlić na Pohulankę. Urząd podatkowy nareszcie przenieść do Wieży Ciśnień.

M. J.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydg[oszczy] Jarmarki i targi tygodniowe w roku 1928:

Na podstwie uchwał Wojewódzkiej Rady Administracyjnej i Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego ustalono następujący porządek jarmarków i targów tygodniowych w miastach naszego okręgu:

1. **Bysław, pow. Tuchola:** 21. III., 21. XI. — jarmarki kramne oraz na bydo i konie.
2. **Cekcyn, pow. Tuchola:** 21. III., 19. IX. — kramne, bydło i konie; 16. V. i 19. XII. — bydło i konie.
3. **Gostyczyn, pow. Tuchola:** 12. IV. i 11. X. — bydło i konie.
4. **Kamień, pow. Sępólno:** 22. III., 21. VI. 18. X. — kramne, bydło i konie; 16. V., 16. VIII. i 15. XI. — bydło i konie.
5. **Śliwice, pow. Tuchola:** 4. IV. i 10. X. — kramne, bydło i konie; 6. VI. i 8. VIII. — bydło i konie.
6. **Tuchola:** 6. III., 1. V.. 10. VII., 28. VIII. i 16. X., 27. XI. — kramne, bydło i konie; tygodniowe: we wtorki i piątki.
7. **Więcbork, pow. Sępólno:** 20. III., 6. XI. — kramne, bydło i konie; 14. II., 10. IV., 15. V., 19. VI., 14. VIII., 2. X. — bydło i konie; 11. XII. — gwiazdkowy. Tygodniowe: w czwartki.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie zarządu okręgowego, w poniedziałek, dnia 1. 8. br. wiecz. o godz. 7 w sekretarjacie, ul. Dworcowa 2.

Zebranie filji stolarzy, we wtorek, dnia 2. sierpnia br. wiecz. o godz. 7 w „Ognisku" ul. Jagiellońska 71.

Zebranie Związku Szoferów, w środę, dnia 3. 8. br. wiecz. o godz. 7,30 w „Harmonji" ul. Marcinkowskiego 1.

Zebranie Związku Rzem. Rolnych pow. Wyrzysk, w niedzielę, dnia 7. 8. br. w **Wyrzysku,** w Domu Polskim o godz. 12,30 (po nabożeństwie).

Sekretarjat Okręgowy
(—) A. Gołąbek, sekr. okr.

List z Poznania.

Deszcze i burze. — Pobyt p. Prezydenta Rzeczypospolitej w Wielkopolsce i jego znaczenie. — Kanikuła. — Z teatru.

Koniec lipca.

Nie ma dnia bez deszczu, a ostatnio i bez burzy — można powiedzieć, przypatrując się zmianom atmosferycznym, którym podlegamy tu w Poznaniu.

Wychodząc z domu, nigdy się nie wie, ażali bożek deszczu nie zmoczy nas tak dalece, że nawet traci się ochotę do dłuższych wycieczek.

Oczywiście z takiego obrotu mocno są niezadowoleni właściciele ogródków podmiejskich. Gorzej, atoli — bo ich niezadowolenie możnaby przeboleć — wygląda przy tych za częstych opadach z pytaniem, jak dają sobie radę rolnicy nasi, co będzie ze żniwami?

W tych dniach przybywa do miasta Waszego p. Prezydent Rzeczypospolitej. Nie ulega wątpliwości, że przyjmie go Bydgoszcz szczerze i serdecznie, zwłaszcza z tej przyczyny, że p. Prezydent ma ten dar wyjątkowy „brania“ ludzi.

Dobiega z racji wyjazdu jego do Was i na Pomorze kres jego blisko trzytygodniowego pobytu w Racocie (w Kościańskiem).

Jak wiadomo Racot, ongi własność jednego z licznych udzielnych książąt niemieckich, został zarezerwowany dla państwowych celów reprezentacyjnych i został przeznaczony na jedną z rezydencyj każdorazowego Prezydenta Rzplitej.

Oficjalnie czytano, że p. Prezydent wyjechał do Racotu na odpoczynek. Ten odpoczynek atoli miał swoiste cechy. Nie było prawie dnia, by p. Prezydent nie wykorzystał sposobności i po za obowiązkami towarzyskiemi nie zetknął się z pracującą ludnością, zwiedzając fabryki, zakłady hodowlane, społeczne itd. Od południowej granicy państwa od Zdun, Krotoszyna poprzez Leszno aż do Pniew - Lwówka w wycieczkach swoich automobilowych miał możność poznania wysokiej kultury gospodarczej naszej dzielnicy i na roli i u warsztatu przemysłowego.

Zdaje się tedy, że pobyt p. Prezydenta, któremu towarzyszyła i małżonka, pozostawi po obu stronach oprócz miłych wspomnień i uczucia żywego zadowolenia, nici, wiążące naszą dzielnicę z całością państwa. I w tych warunkach życzyć należy, by wyjazd p. Prezydenta do Was i pobyt na Pomorzu — m. in. i na Kaszubach — pogłębił uczucia radości i przywiązania do Polski z jednej strony, ale i pogłębił zrozumienie dla swoistości cech Pomorza, dla jego właściwości i jego potrzeb, by taka wizyta Prezydenta Państwa, który otwartemi oczyma patrzy na istniejące stosunki, odpowiednie skutki wywarła na praktyczne ustosunkowanie się rządu do żywotnych potrzeb Pomorza.

Ale wracam na bruk poznański, który — rozpalony — skrapia deszcz obficie. Czas kanikuły. Na ulicach mniej ruchu — znak, że tysiące wyjechały. Ci, co pozostali, pokrzepiają się na tarasach Esplanady lub ogródkach Warszawianki, Grandki i cukierni Dobskiego, gdzie muzyczka przygrywa, a strzelistych ócz niewieścich niebezpieczeństwo łagodzą porcje lodów...

Przedmiotem ogólnego podziwu są teatry, które bez przerwy grają. Coprawda sezon kończy w niedzielę opera, ale Teatr Polski po Węgrzynie, który zbierał laury w „Don Juanie“ i „Farysie“, a obecnie w „Sublokatorce“, przybywa na przyszły tydzień Fertner i ma swym niewybrednym zresztą i trochę zmanjerowanym humorem ściągać publiczność do teatru — przy 30° ciepła, istotnie wysiłek nielada.

Gra również Teatr Nowy, który miał tak znakomitą siłę jak uroczą Malicką, która atoli pewnego dnia „uciekła“ nad morze, gdzie gra w filmie „Zew morza“, który na jesień ma cała podziwiać Polska.

I fakt ten łagodzi nasz żal za Malicką, żal za uśmiechem, który urok jej gry wywoływał na twarzy naszej, uśmiech radości życia przy 30° w cieniu.

Wasz.

Poszukiwanie niebezpiecznego fałszerza.

Policja niemiecka tropi znów swego ziomka, który puścił w obieg ogromną ilość pieniędzy papierowych i banderoli na wyroby tytoniowe.

(Wiadomość własna „Dziennika Bydgoskiego“).

Berlin żyje nową sensacją: wśród mieszkańców stolicy Rzeszy, zwłaszcza zaś wśród kupców i fabrykantów zapanowała panika z powodu puszczenia w obieg olbrzymiej ilości pieniędzy papierowych i banderoli na wyroby tytoniowe, którego to przestępstwa dopuścił się wyrafinowany oszust Karol, Józef Koehler, z zawodu pomocnik litograficzny, zatrudniony ostatnio w miejscowości Langenschwalbach.

Niebezpieczny ten oszust, który naraził wiele firm na straty, sięgające cyfr zawrotnych, podrabiał pieniądze i banderole niemieckie tak umiejętnie, że tylko przy bardzo szczegółowem badaniu można było odróżnić je od prawdziwych. Za ten występek Koehler został ukarany trzyletniem ciężkiem więzieniem, jednakże wskutek choroby wypuszczono go na wolność, którą oszust natychmiast wykorzystał, puszczając w obieg jeszcze większe masy pieniędzy i banderoli, wykonanych lepiej, niż poprzednio.

Władze niemieckie poznały się i na tych falsyfikatach i zarządziły pościg za oszustem, który uciekł prawdopodobnie do Czecho-Słowacji. Za wykrycie Koehlera wyznaczono grubą nagrodę pieniężną.

Brak mieszkań w Berlinie.

Według statystyki, przeprowadzonej w dniu 16 maj rb., znajduje się w Berlinie 1 212 491 mieszkań, zajętych przez 1 301 638 rodzin, wzgl. osób pojedyńczych, zajmujących mieszkania umeblowane. Z ogólnej tej liczby na mieszkania umeblowane przypadało okrągłe 90 tysięcy. Wolnych mieszkań, przeznaczonych do zajęcia przez urzędy mieszkaniowe, było w tym dniu 90 tysięcy, wszystkie one zaś zostały już zajęte i obecnie jeszcze 120 rodzin poszukuje beznadziejnie mieszkań, których brak wpływa fatalnie na życie stolicy Rzeszy niemieckiej.

Z Rosji sowieckiej.

Proces o masowe zgwałcenie w Rosji.

„Izwiestja“ donoszą, że w Uljańsku rozpoczął się w tych dniach proces przeciwko 10 młodzieńcom, oskarżonym o zgwałcenie 19-letniej dziewczyny, niejakiej Kloszew. Część oskarżonych rekrutuje się z pośród t. zw. komsomolców, t. j. członków młodzieży komunistycznej.

Okoliczności, w jakich oskarżeni dopuścili się bestjalskiego tego czynu, rzucają jaskrawe światło na poziom moralności społeczeństwa sowieckiego. Przestępcy zgwałcili bowiem swą ofiarę w obecności licznych mieszkańców wioski, którzy zbiegli się na krzyk napadniętej dziewczyny i z całym spokojem przyglądali się temu ohydnemu widowisku. Dochodzenie sądowe w tej sprawie bardzo utrudnione, gdyż mieszkańcy wioski, którzy są prawie bez wyjątku z sobą spokrewnieni, nie chcieli wydać przestępców. Doszło nawet do tego, że z inicjatywy sowietu wiejskiego zwołano wiec ludności, na którym przyjęto rezolucję, stwierdzającą, że oskarżeni są niewinni. Proces budzi w całej Rosji niezwykłe zainteresowanie. Na salę obrad w Uljańsku przybyło tyle publiczności, żen władze sądowe zmuszone były ograniczyć ilość wydawanych biletów wejścia.

Jak wysoko ku niebu sięgają odgłosy z ziemi?

Komisja techniczna, pracująca obecnie w Londynie nad zagadnieniem stłumienia odgłosów miejskich, dokonała całego szeregu wielće interesujących doświadczeń, wykazujących, na jaką wysokość wznoszą się poszczególne dźwięki. Motory samochodowe słyszy się na przestrzeni 800 metrów wzwyż, świst parowozu — na 2,500 metrów, strzał karabinowy na 2.000 mtr. Niezmiernie natomiast zdziwił członków komisji, badających to zagadnienie w kabinie balonu obserwacyjnego, fakt, że dźwięki „koncertu żabiego“ dochodziły bardzo wyraźnie do ich uszu, aż na wysokość 800 mtr. i nawet jeszcze wyżej.

Do gniazd Sokolich Okr. V. na m. Bydgoszcz.

Jak wiadomo w dniu 7 sierpnia br. odbędzie się w okręgu naszym **„Dzień Sokoli“** tj. zbiórka uliczna (kwesta) o której powiadomiliśmy już gniazda nasze, gorąco prosimy przygotować się do takowej jaknajintensywniej, by wydała plon dobry.

Opaski, legitymacje i nalepki odebrać mogą gniazda powyższe z Sekretarjatu w godz. biurowych od 9—18 za opłatą kosztów własnych.

Kwestarze — kwestarki zaopatrzone powinne być w legitymacje, która musi nosić podpis prezesa i pieczęć tow.

Miasto Bydgoszcz podzielone jest na obwody, które przeznacza Przewodn. Okręgu V. dla poszczególnych gniazd, a tych przekraczać gniazdom nie wolno.

W myśl tego podziału trzeba poinformować kwestarzy — kwestarki, by się do tego zastosowali.

Pieszo przez środkową długość Afryki.

W przedniej straży posuwa się piętnastu kawalerzystów (specjalnie przyodziani w szary mundur, szerokie rajtuzy, krótkie buty, i czerwony, przez ramię zarzucony płaszcz; zbrojni w karabinek i długą szablę); następnie kroczy trzydzieści objuczonych wielbłądów i pięciu poganiaczy a za nimi trzy w silne muły zaprzężone wozy i nakoniec odział tyraljerów, składający się z trzydziestu dwu krajowców. Droga, początkowo bardzo piasczysta, przerzuca się po niejakimś czasie na gładką, drobnemi i ciemno granatowemi kamykami pokrytą płaszczyznę. Obieramy kierunek południowo-wschodni, posuwając się w niezbyt wielkiej odległości od południowego podnoża Atlasu, który — tak tłumaczy nam dowódca (sfrancużony Arab w randze porucznika) — towarzyszyć nam będzie przez następne dwa dni. Bierz go licho — nasze myśli opanowuje nieznane nam dotychczas życie pochodu pustynnego, ogarnia nas ogrom wszechpotężnej natury, tego niepokonanego żywiołu, z którego oblicza zdają się bić błyskawice gniewu i gromy strasznego oskarżenia: „Jam ci dała życie i wszystko, co do niego należy — uczyniłem cię panem wszelkich skarbów ziemskich i tyś śmiał mnie zlekceważyć, na mnie rękę podnieść? Patrz, czy widzisz tą moją potęgę? Biada ci człowieku, biada!“ Ta naga prawda przygniata człowieka do ziemi, przeistacza w słabego robaczka, którego życie jest wszystkiem i zarazem niczem.

* * *

Około godziny 4 popołudniu spuściliśmy się w niewielką kotlinę i w cieniu lasku palmowego rozbijamy obozowisko. Zręcznie i szybko wyrasta kilka szarych namiotów, tworząc zakreślony czworobok, którego środek zapełniają wozy, pakunki i w kozły ustawiona broń, a obok nich namiot dowódcy i nasz własny. Żóraw pobliskiej studni skrzypi bezustannie — rozpalają się ogniska i po niedługim czasie obóz napełnia miła woń żołnierskiej kolacji. Równo z zachodem słońca czynności dziennie były ukończone; obóz pustoszeje i milknie — ciszę nocną przerywa jedynie miarowe stąpanie straży.

Naraz daje się słyszeć znany nam ryk wielbłądów. Odchylamy zasłonę namiotu i przy świetle rozpalonych ognisk widzimy ożywiony ruch, gotującej się w podróż karawany. Sennie spoglądamy na zegarek, pokazujący 2 godzinę po północy; ha, niema rady, komu w drogę, temu czas. Pośpiesznie poprawiliśmy nasze toalety, spakowaliśmy bagaż, i oddawszy go na grzbiet wielbłąda, stajemy w szeregi rozpoczynającego się pochodu. Nie uszliśmy jednak ani dwieście kroków, gdy nagle potężny blask oświeca całą dolinę. Wszystko stanęło jakby sparaliżowane. „Palmy w płomieniach“ wyrywa się jeden wielki okrzyk przerażenia. Przednia straż zawraca i w cwał mknie ku pożarowi; śladem jej rzucają się rozprężone szeregi piechoty, gdy drogę zabiega im dowódca:

— „Stać“! — huknął gromkim głosem. — Otoczyć mi natychmiast wielbłądy... biegiem...

Zapóźno. Pożarem przerażone zwierzęta poczynają wyprawiać dzikie tańce, słychać głuche uderzenia upadających towarów i jednocześnie całe stado rozprasza się w panicznem popłochu. „Uważać na skrzynie z amunicją“ krzyczy rozpaczony porucznik, — trzymaj, łapaj — wrzeszczą piechurzy i kto żyw rusza w pościg za stadem długoszyjnych tchórzy.

Tymczasem pożar, podsycany sprzyjającym mu wiatrem wschodnim, posuwał się błyskawicznie naprzód, obejmując swemi niszczycielskiemi ramionami niemal całą palmerję. Wspaniałe dzieło natury podaje się z mniej tylko możliwą dumą w ręce niemiłosiernego przeznaczenia, umiera szybko, ale z przeraźliwem syczeniem, wydzielającem niezwykłą ilość ku niebiosom strzelających iskier. Podobny widok nie każdemu się przydarzy. O ile groźnem jest pożar lasów iglistych o tyle straszniejszem jest płonący las palmowy.

Blisko dwie godziny czasu upłynęło zanim karawanę postawiono na nogi. Objęci potężną łuną wciąż jeszcze szalejącego pożaru, ruszamy w gwiaździstą noc, podobni do gromady złowieszczych duchów, błądzących po dzikich i bezludnych wertepach.

W trzecim dniu podróży dotarliśmy do koryta rzeki Zonefana i tuż przy jej wybrzeżu położonej wioski Tarhit. Godne zanotowania jest tu jedynie wielka palmerja (20 klm. długa) i napoczynający się stąd obszar drobno żółtego piasku, zajmującego przestrzeń około 500 klm. długości i 200 klm. szerokości. Znany on jest pod nazwą „Grand Erg Occidental“; pospolicie zowią go także piaskiem żyjącem, co oznacza, że zmienia on bezustannie swą pozycję i formę. Naprzykład widzimy przed sobą w określonem punkcie spiczasty, 50 mtr. wysoki kopiec. Przyjdźmy w to miejsce za miesiąc, a napewno będzie on nie do rozpoznania; przyjdziem jednak za rok lub później, to przekonamy się, że spiczasty kopiec, zależnie od kierunku i siły wiatru albo zamienił się w dwakroć większą piramidę lub też, ku naszemu zdziwieniu znikł z poprzedniego miejsca zupełnie, przenosząc się o kilkadziesiąt metrów dalej. Niewesoły to objaw a nawet powiedzieć można jeden z najgroźniejszych, jakie posiada Sahara. Niczem wszelkie zapory, niczem rozum ludzki w porównaniu do huraganowej siły tego pustynnego smoka, pochłaniającego wszystko, co trafia na swej drodze.

Opuszczając Tarhit gościniec nasz ucina w prawo (dyskretnie omijając piasczyste piramidy) i podąża na południe w kierunku fortu Beni Abbes. Czem dalej się posuwamy, tem monotonniejszem jest krajobraz pustyni.

Nie, tylko bezkształtne masy dziko najeżonych skał i kamieni, garbów i przepaści, pieniących się jak te wściekłe góry rozszalałego oceanu. Gdzie okiem rzucić pusto i głucho, ponuro i smutno — duch śmierci wbija swe szpony. Tęsknotą powleka się oblicze podróżnika. — „Dlaczego tak, dlaczego?“ — woła zmęczony wzrok, jęczy przygnębiona dusza. — Życie! gdzież jest życie? Natura milczy...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z ruchu wydawniczego.

„ŻOŁNIERZ PAŃSKI".

Nowa powieść Gustawa Olechowskiego.

Bogaty jest dotychczasowy, literacki dorobek Gustawa Olechowskiego. Szeroki, wszechstronny jego talent pracował i pracuje nadal wyrobionem, bardzo wytwornem piórem prawie na wszystkich polach pisarskiej twórczości, dorzucając co roku z rozmaitych dziedzin najmniej jedno dzieło do ogólnego, zasobnego skarbca naszego piśmiennictwa.

Literatura opisowo-podróżnicza („Wzdłuż Azji", „Listy z Nizin"), krytyka literacka („Komentarz do Irydjona"), dramat („Zwietrzałe dusze", „Wieś", „Tajemnica miłości"), nowela („Rzeczy widziane", „Uświadomiony", „Buntownicy") a w końcu powieść ma w Gustawie Olechowskim znakomitego swego, bezsprzecznie wielce utalentowanego przedstawiciela.

Z powieści tego szeroko popularnego już dzisiaj autora znane są szerszemu ogółowi „Dzieje mężczyzny", „Rycerz", „Przodownicy", „U wrót barbarji", „Psycholog i poganka". Każda z tych powieści doczekała się już kilku wydań a „Psycholog i poganka" ukazał się nawet w tłumaczeniu niemieckiem i włoskiem. Wszechstronny umysł i talent pisarski Gustawa Olechowskiego nie zatrzymał się w swoim rozwoju i twórczości na wyżej wymienionych rodzajach literatury, zainteresował się także zagadnieniami polityczno-społecznemi i zapisał się dotychczas w piśmiennictwie naszem politycznem bardzo poważnemi dziełami. „Kilka zasadniczych pojęć", „Plaidoyer pour la Pologne", „Poland and Prussia", „Socjalizm a sprawa robotnicza", „Rewolucja a Polska", „Księga nowej wiary" i znana Czytelnikom z zeszłorocznej recenzji w „Dzien. Bydg." „Polska dziś a jutro" — oto szereg dzieł tego pisarza z zakresu ścisłych zagadnień politycznych.

W bibljotece dzieł wyborowych wydana, ostatnia powieść Olechowskiego stoi tematem i formą swoją na pograniczu literatury pięknej i polityki. Poważne, zasadnicze zagadnienia młodej państwowości polskiej wplótł tu autor w piękną, interesującą, psychologiczną fabułę powieści, kreśląc nam w niej swojem wytwornem piórem świetne sceny z życia oryginalnego społecznego reformatora szlachetnego w swoich czystych intencjach i idealnych poczynaniach, przez ogół za warjata poczytanego, tragicznie w końcu w ideowem starciu z komunizmem zmarłego, młodego Sylwerjusza Drzymalskiego.

Powiesć ta jest właściwie trybuną, z której Gustaw Olechowski poza świetnie w formie powieściowej skreśloną biografją młodego bohatera, mimowolnej ofiary wojny a w końcu szlachetnego ofiarnika społecznego, rzuca w naród swoje niezmiernie oryginalne ideje reformatorskie.

Głębsza psychologja duszy, życia i losów Sylwerjusza Drzymalskiego, tego prawdziwego „żołnierza Pańskiego", oraz szerokie horyzonty społeczne ogarniająca myśl reformatorska są najwybitniejszą cechą i wartością tej nowej powieści G. Olechowskiego.

Przez usta jednej z postaci „Żołnierza Pańskiego" wypowiada autor zdanie, że całe państwo powinno być towarzystwem akcyjnem. Państwo jest majątkiem. Wartość tego majątku drukuje się w listach rentowych. Każdy otrzymuje rentę odpowiednią do wartości swej pracy. Kupony stanowią jego dochód. Gdy państwo ma deficyt, to renta spada. Wszyscy przez to będą ubożsi. Muszą wówczas zwiększyć wydajność pracy, żeby towarzystwo akcyjne pod firmą „Państwo" dawało dochody.

Projekt powyższej organizacji państwa nie prowadzi bynajmniej do komuny, ale do sprawiedliwego podziału dóbr według wydajności pracy produkcyjnej.

W myśl dalszych wywodów jednego z bohaterów najnowszej powieści Olechowskiego Polskę należałoby zorganizować jako jedną wielką spółdzielnię, gwarantującą każdemu człowiekowi minimum egzystencji za jego pracę. Społeczeństwo winno się zorganizować w towarzystwo wzajemnego zabezpieczenia sobie dachu, jedzenia, ubrania, wychowania dzieci, życia rodzimego i starości.

Związek taki winienby być przymusowy, jak obrona kraju. Osiągnąć to łatwo, jeżeli się zniesie indywidualny zbytek materjalny, który jest taką samą raną społeczną, jak nędza. Człowiek duchowo może być bogiem, ale materjalnie jest tylko jednostką w stadzie i do tego winien się zastosować.

W toku dalszych rozumowań bohatera swojej powieści Olechowski mądrze poucza, że nie można być dobrym Polakiem, będąc złym człowiekiem. Autor słusznie się żali, że niema w Polsce sprawiedliwości w karze i nagrodzie.

Pogardy godne trutnie chodzą u nas obwieszone orderami a zasługa cicha szlachetnych mędrców pozostaje bez nagrody. A wszystko dlatego tak się dzieje, że ludzie nie chcą zmienić swego życia, które jest złe i nie ma sensu. Ludzie są źli nie przez złość, a przez głupotę, a głupi nie z braku rozumu, a przez złe namiętności.

Bohater powieści Olechowskiego przychodzi w rozmyślaniach swoich nad krajem do tego wniosku, że przerażająca jest w Polsce cyfra niebieskich ptaków, ludzi nieprodukcyjnych. Nikt się u nas nie pyta, co zrobił dla Ojczyzny, nikt nie myśli o tem, co Polska na nim zarobiła, lecz każdy troszczy się tylko o to, by on jak najwięcej zarobił na Polsce.

Ażeby kraj był silny i szczęśliwy, musimy utworzyć zakon nie do walki, a do pracy, nie do przeciwstawiania się komuś, a do jednoczenia sił, nie z niewawiści, a z miłości.

Precz z tymi, co sieją nienawiść, precz z typnotyzerami, uwodzącymi i ogłupiającymi społeczną nienawiścią szerokie masy, precz z blagą i z oszustami, niech żyje społeczna miłość i prawda! Zwalczajmy nędzę i zbytek zapomocą solidarności społecznej. Pracujmy dla siebie na byt a dla ogółu poświęćmy resztę naszych sił. Nie naruszajmy nigdy cudzej własności i mówmy zawsze prawdę. Państwo uważajmy za towarzystwo wzajemnej pomocy z dewizą: jeden za wszystkich i wszyscy za jednego.

Za środek walki uznajmy tylko dobry przykład.

Tak ożywczą, wprost zbawienną treść zawiera ta nowa powieść G. Olechowskiego, poruszająca w jednym ciekawie napisanym tomie setki poważnych zagadnień, związanych z odbudową naszej zmartwychwstałej Ojczyzny.

„Żołnierz pański" Gustawa Olechowskiego to nietylko z talentem napisany, interesujący swą treścią romans psychologiczny, to przedewszystkiem piękny, literacki czyn obywatelski, dobro i potęgę kraju na celu mający.

W dotychczasowym dorobku autora „Dziejów mężczyzny" powieść ta zajmie słusznie poważną tendencją swoją miejsce najprzedniesze

J. K.

Nowe oszustwo w Niemczech.

Kasjer państwowego banku bawarskiego sprzeniewierzył 78 tysięcy marek.

Coś się psuje i to nawet bardzo w „państwie bojaźni Bożej i dobrych obyczajów", gdzie prasa codziennie niemal notuje wypadki kryminalne, sprzeniewierzenia, rabunki, morderstwa itp. Poza znanemi oszustwami, o których pisaliśmy poprzednio, świeżą sensacją jest sprzeniewierzenie przez kasjera bawarskiego banku państwowego 78 tysięcy marek.

Sprzeniewierzenie nie byłoby wyszło na jaw, gdyby nie zarządzona ostatnio rewizja na skutek zażaleń licznych klientów, od których kasjer wymuszał łapówki, sięgające również sum n. wrotnych, za które obiecywał im długoterminowe kredyty ulgowe itd. Kasjer Reinisch, widząc się zdemaskowanym, popełnił samobójstwo w miejscowości Amberg, dokąd wyjechał przed pościgiem władz prokuratorskich.

Według ostatnich obliczeń, suma sprzeniewierzeń jest daleko większa od podanej, lecz władze trzymają jeszcze szczegóły w tajemnicy, ze względu, że w ciemną tę sprawę wmieszane są różne poważne osobistości ze stolicy Bawarji.

Mąż „czerwonej wdowy".

Zmarły niedawno lord Abinger, poślubił swego czasu Francuskę, której życie obfitowało w straszne przygody.

Po śmierci zmarłego przed kilkunastu dniami lorda Abingera, rozeszły się w Londynie pogłoski, że był on ożeniony z kobietą, która miała najbardziej zszarganą przeszłość, jako żona najsławniejszych ludzi, z którymi kolejno rozchodziła się, posługując się przytem środkami zbrodniczemi. Była to jedna z najpiękniejszych kobiet w stolicy nadsekwańskiej; cały Paryż ubiegał się o nią. Karjerę życiową rozpoczęła od tego, że była modelką, pozując najsławniejszym malarzom, a z wielu mistrzów pendzla zakochał się w niej sławny malarz Steinheil, który ją też poślubił.

W jakiś czas potem, urocza dama wpadła w oko ówczesnemu prezydentowi republiki francuskiej, Feliksowi Faure, który się w niej zakochał po uszy. Nie było to żadną tajemnicą, że owa dama była następnie kochanką prezydenta.

W r. 1899 prezydent Fuare zmarł nagle na udar serca podczas schadzki ze swą kochanką. Początkowo padło podejrzenie, że kobieta-demon zamordowała władcę Francji, ale następnie, po zbadaniu właściwego stanu przez lekarzy, dama została uwolniona.

W kilka lat później, w domu państwa Steinheil, zaszedł ścinający krew w żyłach wypadek: jej mąż i jej matka zostali zamordowani przez jakichś niewykrytych złoczyńców i policja znalazła oboje bez życia w willi na jednem z uroczych przedmieść Paryża, zaś pani Steinheil, znajdowała się w oddzielnym pokoju zamknięta na klucz i skrępowana sznurami. Wyrafinowana morderczyni umówiła się z bandytami, celem wprowadzenia w błąd policji. W Paryżu utrzymywała się przez długi czas pogłoska, że podła ta kobieta, chcąc pozbyć się męża Steinheila i swej matki, która bardzo lubiła zięcia, i nieraz swej córce czyniła wymówki, z powodu jej życia niemoralnego, — zmówiła się z bndytami, którym zapłaciła, ażeby zamordowali męża i matkę, ją zaś skrępowali sznurami i zamknęli w oddzielnym pokoju. Krwawą damę aresztowano i osadzono w więzieniu, a następnie stanęła ona przed sądem przysięgłych. W oczach sprawiedliwości tłumaczyła się, że bandyci, przypuszczając, iż w domu Steinheilów znajdują się różne dokumenty prywatne, które rzekomo miał złożyć przed śmiercią Fuare, dokonali zamachu, zaś mąż jej malarz Steinheil wybiegł z willi, aby wezwać policję, czemu jednak bandyci przeszkodzili, zabijając go na miejscu. Wobec takich zeznań, sąd przysięgłych, któremu zależało zresztą na nierozmazywaniu przeszłości zmarłego prezydenta Francji, uwolnił panią Steinheil od wszelkiej odpowiedzialności, przywracając jej znów wolność.

Straszna ta kobieta, widząc jednak, że we Francji nie zazna spokoju, wyjechała do Angłji, gdzie przybrała inne nazwisko i wkrótce znalazła się w Londynie, gdzie poznał ją zmarły niedawno lord Abinger i poślubił.

Z lordem Abingerem zrobiła „czerwona wdowa" wcale niezły interes, opływając w dostatki aż do przesady.

Teraz po śmierci magnatą wyszło znów na jaw, że jest to kobieta, która ma na sumieniu niejedno życie ludzkie, to też imię jej nie schodzi z ust osób, z pośród świata towarzyskiego, a dzienniki angielskie jeszcze niedawno rozpisywały się bardzo obszernie o karjerze i przeszłości „czerwonej wdowy".

„Stan chuligaństwa" w Rosji Sowieckiej.

W roku ubiegłym przez Rosję sowiecką przeszła fala chuligaństwa. Spokojni obywatele większych miast rosyjskich całymi tygodniami nie mogli pokazywać się w nocy na ulicy, nie chcąc paść ofiarą wybryków chuliganerji wielkomiejskiej. Obecnie ekscesy chuligańskie wciąż jeszcze są w sowietach na porządku dziennym, jednakowoż w porównaniu z rokiem ubiegłym zaszła pod tym względem wielka zmiana na lepsze. Stałe zmniejszanie się wypadków chuligaństwa datuje się od miesiąca października r. ub., kiedy to w Moskwie zanotowano ogółem 905 wypadków; w listopadzie ilość wybryków chuligańskich spadła na 729, a w grudniu przyjmowano na gorącym uczynku już tylko 484 chuliganów.

Zastępca naczelnika milicji moskiewskiej przypisuje stałe zmniejszanie się wypadków chuligaństwa stosowaniu surowych kar wobec chuliganów. W chwili obecnej wypadki t. zw. chuligaństwa złośliwego prawie wcale się już nie zdarzają, natomiast dość często są jeszcze wybryki chuliganów w stanie nietrzeźwym.

W jakiej formie przejawia się obecnie chuligaństwo w Moskwie? Na pytanie to odpowiada na łamach „Wieczerniej Moskwy" znany statystyk rosyjski, A. N. Uszewatow. Autor przytacza przedewszystkiem kilka przykładów chuligaństwa. A więc:

Pracownik „Radio - Transmisji" spaceruje nagi po ulicy. Inżynier chemji wywołuje bijatykę na Sreteńskim bulwarze. Buchalter chwyta dziewczynkę w tramwaju za nogi. Robotnik załatwia swą naturalną potrzebę w cyrku podczas przedstawienia, bibljotekarz demoluje pomniki na cmentarzu.

Według danych statystycznych chuligani rekrutują się przeważnie z pośród urzędników biurowych (32,6 proc.) Na 100 zasądzonych chuliganów 53 było żonatych i 47 kawalerów. Największy odsetek chuliganów przypada na mężczyzn w wieku od lat 20 do 29, najmniejszy — na mężczyzn, liczących ponad 40 lat.

Kobiety stanowią wśród chuliganów zaledwie 10 proc. Ale zato chuligaństwo kobiece nacechowane jest skrajnym cynizmem. Dotychczas zatrzymano w Moskwie tylko jednego mężczyznę, przechadzającego się bez ubrania po mieście, a nagich chuliganek przytrzymano już bardzo wiele.

Terenem działania chuliganów moskiewskich są po większej części ulice, bulwary i skwery, gdzie „urzędują" oni zazwyczaj codziennie między godz. 9—12 wieczorem.

Za 40 miljonów lat na naszej ziemi będzie pustka.

Z obawy przed zamarznięciem mieszkańcy naszej planety wyemigrują na Wenerę.

Profesor uniwersytetu w Cambridge, Hadane, ogłosił w jednym z naukowych angielskich czasopism swoje przypuszczenia i przepowiednie o tem, jak ziemia będzie wyglądała za czterdzieści miljonów lat.

A więc: za czterdzieści miljonów lat na ziemi już nic nie będzie. Wszyscy mieszkańcy ziemi przeniosą się na bliżej słońca położoną planetę Wenus. Haldane uzasadnia swoje przypuszczenia naukowo. Już za pięć miljonów lat ludzkość osiągnie największy stopień dobrobytu.

W „najbliższej przyszłości", to jest za trzy tysiące lat, technika stanie na tak wysokim poziomie, że wszystkie, najbardziej nawet nieprawdopodobne zagadnienia, ba, nawet zagadnienia, które jeszcze dotychczas w umysłach ludzkich nie powstały, zostaną rozwiązane.

Po czterech miljonach lat zacznie się dziać ludziom coraz gorzej. Energja słoneczna, to źródło wszelkiego życia na ziemi, pocznie stygnąć w zastraszającym szybkiem tempie.

Ludzie przystąpią do budowy małych domostw, sztucznie ogrzewanych, a olbrzymie przestrzenie ziemskie będą niezamieszkane. Wówczas zmuszeni koniecznością, mieszkańcy ziemi, mając do rozporządzenia olbrzymie zdobycze z dziedziny techniki, będą przemyśliwać o „przeprowadzce" na inną planetę.

Ekspedycja wywiadowcza na księżyc skończy się fiaskiem. Natomiast powiedzie się wyprawa dla zbadania warunków „emigracji" na Wenerze, w tym czasie bowiem planeta ta odpowiednio ostygłszy, będzie przypominać naszą ziemię w dobie obecnej. Wówczas to resztki ziebniętych na ziemi ludzi „przeniosą się" na drugą planetę. Kto chce — niech wierzy!

Ze sportu.

Wielkie Międzynarodowe Wyścigi Motocyklistów w Bydgoszczy.

Wyścigi Klubu bydgoskiego zapowiadają się wspaniale. Będziemy mogli podziwiać mistrzów w walce o pierwszeństwo. Starczy powiedzieć, że przyjadą ostatni zwycięzcy mistrzostwa Europy na Nürburgringu słynni jeźdźcy B. M. W. (którzy dzięki swej wysokiej technice i pierwszorzędnych maszyn są najgroźniejszymi konkurentami. Nie ulega wątpliwości, że szybkość przeciętna wynosić będzie ponad 100 klm. godz. nawet na tej marnej szosie, na której dotychczas taksometr wskazywał najwyżej 85 klm/g., ale tylko chwilowo.

Dla wygody publiczności będą trybuny oraz bufety. Bilety na tę imprezę ukażą się w najbliższych dniach w przedsprzedaży.

Żydzi są wrogami Polski i Chrześcijaństwa. Żydzi są rozsadnikami bolszewizmu i szerzą zarazę moralną. Kto u żydów kupuje, popiera wrogów Wiary i Narodu.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Sokół III. Dzisiaj, w poniedziałek o godz. 20,30 zebranie zarządu u druha prezesa Splitta ul. Grudziądzka nr 15. W środę, dnia 3 bm. o godz. 20-ej posiedzenie plenarne gniazda w lokalu p. Konieczki, ul. Lenartowicza 3. Na porządku obrad: zlot dzielnicowy. Uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie.

Koło śpiewu „Chopin“. Lekcja śpiewu w poniedziałek o 7.30 w lokalu p. Kleinerta.

Koło Muzyczno-Orkiestralne. Plenarne zebranie odbędzie się we wtorek o 8-ej w lokalu p. Ganasińskiego, ul. Jezuicka 9.

Liga Obrony Ojczyzny i Wiary, zreorganizowawszy się gruntownie, przystępuje do dalszej pracy, zmierzającej do unarodowienia naszego życia, przemysłu i handlu. Dyrektorem okręgu poznańskiego (miasto i województwo) został p. prof. Józef Świątkowski.

Baczność, Bractwa Strzeleckie! W dniach 13—18 bm. odbywa się w Grudziądzu 5-ty z rzędu zjazd delegatów Zjednoczenia Bractw Strzeleckich R. P., oraz drugie kongresowe strzelanie o godność króla Zjednoczenia. Już dziś należy w Bractwach ustalić delegatów na zjazd a najlepszych strzelców do zawodów strzeleckich. Niech żadne Bractwo Strzeleckie nie usuwa się od tych uroczystości, lecz godnie się zaprezentuje w Grudziądzu, by na nowo wybudowanej strzelnicy o 42 stanowiskach zdobyć łańcuch królewski.

Sokół IV, Bielawy. Ćwiczenia odbywają się w każdy wtorek i sobotę na stadjonie miejskim dla wszystkich drużyn. Z powodu zbliżającego się zlotu dzielnicowego uprasza się o komplętne przybycie.

Zebranie Konfer. Męskiej św. Wincentego a Paulo w środę, w zakładzie św. Florjana o 8-ej wieczorem.

— **Biuro Czerwonego Krzyża** przy ul. Krasińskiego 13, na przeciąg sierpnia będzie zamknięte

Klub wioślarski „Gryf“. Plenarne zebranie odbędzie się w czwartek, 4 bm. o 8-ej w ogrodzie przystani.

Tow. Uczniów Kupieckich. Ćwiczenia lekkoatletyczne dziś o 7-ej na Stadjonie miejskim.

Bydgoski Klub Kolarzy. Zebranie miesięczne we wtorek, o godz. 8 wiecz. w „Harmonji“, ul. Marcinkowskiego 1.

Podoficerowie Rezerwy. Miesięczne zebranie Koła we wtorek, 2 bm. o godz. 7 wiecz. w Strzelnicy. Uprasza się wszystkich członków o gremjalne przybycie. Podczas zebrania rozdanie nagród z strzelania w Opławcu.

Tow. Kupców detalistów branży spożywcz. Zamówienia oraz gotówkę na cukier i wszelkie inne towary przyjmuje się punktualnie do wtorku, dnia 2 bm. w Banku Ludowym, Stary Rynek 11, tel. 938.

Zebranie Związku Niższych Funkcjonarjuszy Państwowych R. P. Koło Bydgoszcz, odbędzie się we wtorek, 2 bm. o 7-ej przy ul. Poznańskiej 21. O liczny udział uprasza zarząd.

Zebranie Towarzystwa Terminatorów odbędzie się w poniedziałek, dnia 1 sierpnia br. o godz. 8 wiecz. w Domu Czeladzi. Członkowie zarządu stawią się o godz. 7,30.

Stowarzyszenie Kobiet Pracujących w Handlu i Konfekcji. Zebranie plenarne dnia 1. 8. 1927 r. o godzinie 7-mej wieczorem. Wykład ks. Patrona.

Zebranie Niższych Funkcjonarjuszy Państw. Koło Bydgoszcz odbędzie się we wtorek, dnia 2 sierpnia br. o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Jaśniewskiej przy ul. Poznańskiej.

Z żeńskiego Tow. gim. „Sokół“. Zebranie plenarne żeńskiego Tow. gimn. „Sokół“ odbędzie się w środę dnia 3 sierpnia o godz. 7,30 wiecz. w lokalu posiedzeń Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 25. Na porządku obrad m. in. zbiórka uliczna 7 sierpnia br., Zlot dzielnicy Pomorskiej w Grudziadzu, zabawa latowa, i inne ważne sprawy, stąd pożądany jest liczny udział.

Związek Pracowników Kupieckich. W środę, dnia 3 sierpnia br. o godz. 20 odbędzie się zebranie w sali hotelu Lengninga przy ul. Długiej 56. Na porządku dziennym bardzo ważne szczegóły między innymi niezwykle interesujący wykład p. redaktora Kobierskiego pod tytułem: „Kupiec jako obywatel wobec społeczeństwa i państwa“.

„Sokół“ VIII. Rupienica. Zebranie plenarne odbędzie się w środę, dnia 3. sierpnia br. o godz. 20 w Strzelnicy. Zebranie zarządu o godzinie 18,30 tamże. Zarazem wzywa się byłych druhów z orkiestry o zwrot pobranych czapek sokolich, które należy złożyć w przeciągu 8 dni u druha prezesa Kosseckiego, Zbożowy Rynek 2 a.

Towarzystwo Miłośników Sceny. W poniedziałek tj. 1. 8. br. o godz. 7,30 wiecz. w Ognisku“ przy ulicy Jagiellońskiej próba teatralna Komplet konieczny.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

PONIEDZIAŁEK, 1 SIERPNIA.

WARSZAWA 10 kw. 1111 m.

12,00. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT., nadprogram.
15,00. Komunikat gospodarczy i meteorologiczny, nadprogram.
15.20—17.20. Przerwa.
17,20—17,45. Odczyt p. t. „Z zagadnień szkolnictwa, wygł. dr. St. Tynalski.
17,45—18,00. Nadprogram i komunikaty.
19,00—19,15. Komunikaty PAT.
19,15—19,35. Rozmaitości.
19,35—20,00. 10-ta lekcja kursu elementarnego języka francuskiego, według podręcznika prelegenta, prof. Lucien Roquigny.
20,00—20,15. Komunikat rolniczy.
20,15—20,30. Przerwa.
20,30. Koncert wieczorny: Wykonawcy: Berta Crawford (śpiew), Lucjan Bydkiewicz (wiolonczela), W. Jakubczyk (klarnet) i St. Nawrocki (akomp.).
22,00. Komunikat lotniczo-meteorolog., sygnał czasu, komunikaty policji, komunikaty PAT, nadprogram.

POZNAŃ 270,3 m.

13,00. Notowania giełdy zbożowej i towarow.
14,00. Notowania giełdy pieniężnej.
17,30—19,00. Transmisja koncertu z kawiarni „Wielkopolanka“.
19,00—19,10. Nadprogram.
19,10—19,35. Odczyt pt. „Wyraz zewnętrzny budynków kościelnych“, wygł. inż. Marjan Andrzejewski.
19,35—19,55. Komunikaty gospodarcze.
20,00—22,20. Wieczór poświęcony pamięci i twórczości Jana Kasprowicza w pierwszą rocznicę jego zgonu. Słowo wstępne o Janie Kasprowiczu wygłosi prof. dr. Tadeusz Grabowski.
22,20—24,00. Sygnał czasu. Ttransmisja muzyki tanecznej z restauracji „Carlton“.

Bank Polski płacił dnia 1 sierpnia za:

dolary amerykańskie	8,88
funty szterlingów	43,24
franki szwajcarskie.	171,48
franki francuskie	34,79
marki niemieckie	211,48
guldeny gdańskie	172,11
szylingi austrjackie	125,34
liry włoskie	48,25

Przetarg przymusowy.

W czwartek, dnia 4. VIII. 27 r. o godzinie 10 przed południem sprzedawać się będzie przy **ulicy Gdańskiej 129** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą następujące przedmioty:

maszynę do wyrabiania nici, biurko, kilkanaście wałów materji na ścierki, regał, stoły.

Powyższe przedmioty obejrzeć można godzinę przed licytacją. (17374

Bydgoszcz, dnia 22 lipca 1927 r.

Oddział Egzekucyjny przy Magistracie miasta Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, dnia 8 sierpnia rb. o godzinie 11-tej przed południem sprzedawać będę za natychmiastową gotówką w majątku **Stablewice**

25 cieląt i 68 warchlaków

o godz. 12-tej w południe w majątku **Gołoty**

34 morgów pszenicy.

Zbiór reflektantów na cielaki i warchlaki w Stablewicach, na pszenicę w Gołotach. (17381

(—) **Zieliński,** egzekutor Starostwa Chełmińskiego.

Licytacja

przy ul. Gdańskiej 131/32 u spedytora Wodtkego w **środę, dnia 3 sierpnia rb.** o godz. 11 przed południem sprzedawać będę co nastepuje: (17375

1 kompl. jadalnia, dęb. bufet, kredens, stół rozciągany, 6 krzeseł, pojedyńcze meble, garnitur koszykowy, leżanka, szafka do zegara, 1 sztucer z nabojami, maszyna do szycia, płyta marmur. na umywalnię, lampa elektr., maszyna do robienia masła, komody i wiele innych rzeczy.

W. Piechowiak, zaprzysiężony licytator Długa 8. — Magazyn mebli.

Zaginął

pies foks, biały, czarne łaty z obrożą i kawałkiem lineczki. Za wynagrodzeniem zwrócić do tresury psów, Wilczak. (17355

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Napisowy wiersz tłusty **20** groszy, każde dalsze słowo **10** groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

POLECENIA

Józef Metelski
Długa 50, poleca pończochy, skarpetki, bieliznę rękawiczki oraz galanterję po cenach niskich. (17371

Tapety
wielki wybór, niskie ceny. Pomorska 8. (744

SPRZEDAŻE

Dom
nowoczesny w centrum miasta z 2 składami z ogrodem cena 12000 dol. poleca „Stella“ Dworcowa 64. F-8421

Majątek
600 mórg pszenno buraczanej ziemi zabudowanie masywne z żywym i martwym inwentarzem cena 160000 zł. 400 mórg cena 150000 zł. 340 mórg cena 140000 zł. poleca na korzystnych warunkach „Stella“, Dworcowa 64. F-8421

Bufet
i kredens dębowo fornierowane także jadalnia. Stolarnia, Racławicka 8. 17364

LEKCJE

Lekcji
matematyki i fizyki udziela w godzinach wieczornych młody inżynier. Adres wskaże filja Dz. Bydgoskiego. 8410

KUPNA

Dom
większy tylko w dobrym stanie kupię. Of. z dokładnem podaniem pod „Nr. 77“ do Dz. Bydg. 17312

POSADY WOLNE

Podmajstrzego
(murarza) poszukuję. R. Łaganowski budowniczy, Gdanska 102. (17349

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Ul. Grunwaldzka 7. (17378

Pomocnika
malarskiego przyjmie Leon, Witkowski, Wincentego Pola 8 II. 17356

Czeladnicy
szewscy potrzebni, ulica Sienkiewicza 28. 8417

Książkowej
piszącej na maszynie, władającej językiem polskim i niemickim może być początkująca, lecz absolutnie zdolna i łatwo się orjentująca, poszukuje się. Zgł. z odpisami świadectw, życiorysem i podaniem płacy pod „Stała posada“ do Dzien. Bydg. (17365

Baranowski i Ska
fabr. maszyn Bydgoszcz, Dworcowa 3—4 przyjmie kilku zdolnych ślusarzy i tokarzy wpracowawanych na roboty preceryjne oraz kilku uczni. 17376

Młodsze dziewczę
do prac domowych potrzebne. Kwiatowa 14. Sumsalski. F-8423

Książkowa
panna z ukończoną z dobrym postępem szkołą handlową i dobremi świadectwami szkolnemi znająca język polski i niemiecki, możliwie stenografję, pisząca na maszynie może otrzymać początkową posadę. Tylko zdolne i pilne panienki mogą zgłosić się pod „Książkowa“ do Dz. Bydg. z odpisami świadectw. (17367

POSADY POSZUKUJĄ

Poszukuję
inteligentną panienkę jako przychodnię na cały dzień do dwojga dzieci, i do pomocy w domu od zaraz. Śniadeckich 52a parter. 8411

Podróżujący
poszukuje posady. Stawię gwarancji do 3000 zł. Zgł. do filji Dz. Bydg. ulica Dworcowa pod „Gwarancja“. 8420

Sierota
młoda z okolicy uczciwa, pracowita (dotychczas na niewypowiedzianej posadzie) znająca dokładnie każde szycie, pranie, prasowanie i cokolwiek gotowania przyjmie posadę do wszelkich prac domowych gdzie by mogła dłuższy czas pozostać (lecz tylko w religijnym domu.) Zgł. do Dz. Bydg. z podaniem bliższych warunków i pensji pod „Sierota“. 17364

POKOJE

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Cieszkowskiego 9. (F-8234

Pokój
umeblowany z używaniem pianina wynajmę. Ulica Błonia 2, II lewo. (17331

Pokój
umebl. z osobnem wejściem do wynajęcia. Płoszyńska, Sobieskiego nr, 13. (F-8426

Pokój
z osobnem wejściem do wynajęcia. Król, Jadwigi 13, I p. lewo. (F8414

Pokój
umebl. do wynajęcia. Plac Piastowski 11 ptr. prawo. (F-8426

Pokój
umebl. dla 2 panów do wynajęcia Dworcowa 51, II piętro prawo. (17317

Pokój
umebl. frontowy do wynajęcia Jezuicka 2, II ptr. 17313

Pokój
umebl. do wynajęcia. Wesoła 12, ptr. Szretery. 17338

Poszukuje się
pokoju próżnego lub umeblowanego z używaniem kuchni. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2, pod „Pilne“. (F-8409

Pokój
umeblowany dla młodszego pana do wynajęcia. Jezuicka 7/8, I. (17343

Krawiec
żonaty poszukuje próżnego lub skromnie umeblowanego pokoju. Of. do Dziennika Bydg. pod „Krawiec“. (17351

Pokój
z utrzymaniem dla 2 panów do wynajęcia. Swiętojańska 20, ptr. (F-8423

Pokój
do wynajęcia. Hermana Frankego 9 w ogrodzie. 17346

Pokój
solidnemu panu do wynajęcia. Sienkiewicza 1a, II ptr. prawo. (F-8432

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Dworcowa 1a, I ptr. F-8435

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Hetmańska 13, II ptr. prawo. (F-8412

Pokój
umebl. od 1. 8. do wynajęcia. 3 Maja 19, II ptr. lewo. F-8415

MIESZKANIA

Poszukuję
zaraz mieszkania 2—3 pokojowego z kuchnią. Czynsz według umowy. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „S. N.“ F-8313

RÓŻNE

500 złotych
wypożyczę pod zastaw. Kto wskaże Dzien. Bydg. (17368

Panienki
wspólniczki do wykupu mniejszego folwarku z 30000 zł gotówki w celach ożenku poszukuję. Oferty do Dz. Bydg. pod „D. D.“. 8430

Zgubiono
torebkę z różańcem i książeczkę, pamiątkę tegor. Komun. św. na ul. Kujawskiej. Oddać za wynagrodzeniem. Mazowiecka 40, II p. lewo. (17357

Zaginął
pies rasy „wilk“. Wabi się wilczek. Odprowadzić za wynagrodzeniem ul. Chrobrego 18 parter lewo. 8431

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, administracyjne, podatkowe, ściąganie należności itd.

St. Banaszak,

ul. Cieszkowskiego 2. Tel. 1304

Długoletnia praktyka.

POLECENIA

Restauracja

Lecznica mleczna dawniej Milchkuranstalt, po całkowitej renowacji otworzyłem i będzie mojem staraniem Szanowną Publiczność jaknajlepiej obsłużyć. Bielawki, dnia 30. VII. 1927 r. ul. Senatorska 30. Gospodarz. (17277

Zamiana książek

sprzedaż i kupno w Książnicy Samokształcenia, ul. Kordeckiego 1 a, I piętro, już rozpoczęte. — Dojazd tramwajami. Zamiejscowym pocztą. Adres zachować. (17313

Na raty

leżanki, kanapy, garnitury ślubowe, materace, stoły rozciągane, krzesła, biurka poleca Tapicernia, Jagiellońska 4, drugie podwórze. (17253

Fotograficzne

zdjęcia na pocztówkach 6 sztuk 3 zł. „Wiol", ul. Sienkiewicza 44. F-8393

Tylko 1 zł.

fotografja legitymacyjna. „Wiol", Sienkiewicza 44. F-8396

Sypialnie

jadalnie, biurka, krzesła poleca na raty Stolarnia Nakielska 8. (17252

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania na dogodnych warunkach poleca

Ignacy Grajnert,

Bydgoszcz, (9574

Dworcowa 8. Tel. 1921.

Bezkonkurencyjnie!

Taniej nie można. Plisowanie i karbowanie sukien z każdego materjału od 75 gr. do 5 zł. Pracę wykonuje się w jednym dniu. P. Rygelski, Śniadeckich 21. (F-8387

Tanio i dobrze!

Golenie 30 gr., strzyżenie 90 gr., ondulacja 1.50 zł. Pierwszorzędna obsługa. Budziński, Jagiellońska nr. 65/66, naprzeciw kościoła Klarysek. (11142

Meble

jadalnie sypialnie pod gwarancją dąb. modne także szafy, łóżka, kuchnie, stoły, krzesła, bujacze, lustra, materace sprzedaje najtaniej, najdogodniej Zieliński, ul. Śniadeckich 43. F-8375

Rowery

lepszych fabrykatów jak Brennabor, Opel, Viktorja, Weltrad, Puch, Stoewer oraz krajowe wyroby „Wahrena", wszelkie części z rzetelną gwarancją po bardzo przystępnych cenach poleca Wasielewski, Bydgoszcz, Dworcowa róg ul. Marcinkowskiego. (16545

Cholewki

od roboczych do najwykwintniejszych, gotowe i na miarę, dla przyjezdnych na poczekaniu, ceny przystępne. Bydgoszcz, Kościelna 10. Rybiński. 17245

Halo!!!

Konfekcja i kapelusze damskie. Niebywałe ceny! Kapelusze najmodniejsze, filce angielskie w rozmaitych kolorach i batykowane w cenach od 9—16,50 zł. Skład kapeluszy i konfekcji damskiej. Śniadeckich 21. (F-8388

SPRZEDAŻE

Majątki

domy duże, małe, młyny, składy dzierżawy w wielkim wyborze poleca do kupna Biuro Merkur właściciel Szkodlarski, Dworcowa 53. (17094

Młyn

parowy nowy, w bogatej okolicy, przemiał 500 ctr. 250 tys. zł. wpłaty 100 tys. Hotel z restauracją i kompletnem urządzeniem pokoi, w bogatem dużem mieście powiatowem 50 tys., wpłaty 25 tys. resztę na parę lat. Kamienica III p. z 4 interesami i fabrykacją, dochód 1115 zł miesięcznie 110 tys. zł, wpłaty 70 tys. zł, i wiele innych bardzo korzystnych objektów poleca biuro Pogoń Dworcowa 80 tel. 18-15.

Na sprzedaż

6 mórg ogrodu warzywno - owocowego, okna oranżeryjne, zabudowania dobre, żywy i martwy inwentarz, cena 16 000 zł. Zapytać w Dz. Bydg. 17363

Wielka okazja!

Młyn wodny przy tem 520 mórg ziemi wszystko w dobrym stanie, budynki I kl. inwentarze nadkomplet parowy garnitur 280.000 zł. wpłata 100.000 zł. Moc majątków świeżo zgłoszonych na korzystnych warunkach poleca i przyjmuje Biuro „Pogoń" Dworcowa 80 tel. nr. 1815.

Zabudowanie

fabryczne 400 □ prąd, wolny dojazd, centrum miasta na składnicę lub fabrykę zaraz tanio na sprzedaż. Oferty pod „P. K." do filji Dzien. Bydg., Dworcowa 2. (F-8382

Dom

III-piętrowy, mieszkania po 5 i 4 pokoje z całym komfortem, cena 70.000 zł, dom z dwoma sklepami w bardzo dobrym położeniu, cena 40.000, wpłaty 20.000 zł, dom z sklepem wielka oficyna, cena 45.000 oprócz tego wielki wybór małych i większych domów poleca i przyjmuje świeże zlecenia, 21 mórg pszennej ziemi z żywym i martwym inwentarzem, cena 7.000 zł. Małek, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 2. Telefon 699. (16839

Dom

nowy, ogród owocowy, 4 morgi ziemi I kl. przy mieście sprzedam zaraz za 7 tys. zł. Wyborski, Strzelno, Kościelna 12. (17169

Młyn wodny

z 45 morg. roli sprzedam lub zamienię na dom w mieście, gdzie jest gimnazjum. Of. do Dz. Bydg. pod „666". (17301

Dom

z wolnem mieszkaniem za 10 tysięcy zł. na sprzedaż. Toruń, ul. Podgórna 57. (17262

Piekarnia

z mieszkaniem zaraz do odstąpienia. — Krajewski, Toruń - Mokre, ul. Wybickiego 40. (17261

Sprzedam

z powodu wyjazdu ubranie nowe na mniejszą osobę, rower luksusowy, mało używany, fuzję i inne rzeczy. Ul. Jagiellońska 37, w podwórzu, parter lewo. (F-8405

Sprzedam

kasę „National" szafę ogniotrwałą, puszki do kawy, 2 aparaty do oleju 2 aparaty do octu i jeden aparat do syropu. Oferty pod „Sprzedaż" do Dzien. Bydg. (17299

Z powodu

choroby mej żony zamierzam moją dobrze prosperującą piekarnię odstąpić za cenę 5.000 zł. Zgł. pod „M. W. 88" do Dz. Bydg.. (17167

Opony

do Forda używane 29×40 balonowe sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Grudziądzka 4. (17335

Dom

korzystnie na sprzedaż, ul. Gdańska 82. (17305

Okazyjnie

na sprzedaż: sypialka jasno-dęb., biurka cylindrowe, serwantka mach., gabilotka szklane, motocykl pół. wyjazdowy. Dom Komisowy, Pomorska 6. F-8384

Samochód

„Fiat" typ. 501 2—4 osobowy w bardzo dobrym stanie korzystnie sprzedam. Zgłosz. księgarnia „Hermes" Inowrocław. (17111

Najlepsza

okazja zakupu używanych lecz dobrze utrzymanych mebli. Sypialki dębowe 450 675 zł., jadalki 675 zł., pokoje męskie 675 zł., bufety 130 zł., biurka 55, 85 zł., regały do książek 55, 165 zł., stoły do rozciągania, dębowe krzesła, krzesło przed biurko, lustra, zegary stojące, regulatory, trzyczęściowe szafy do rzeczy, krzesło bujak, dywan, mahoniowy garnitur salonowy, garnitur pluszowy, kanapa pluszowa 86, leżanka 45 zł., leżanka 45 zł., kuchnia 85 zł., maszyna do szycia 65 zł., łóżko 18 zł., materace skrzyniowe 23 zł., łóżeczko dziecięce 15 zł., pierzyny 45 zł., stoły 15 zł., krzesła 4—8 zł., wózek sportowy 15 zł., umywalki, stoliki nocne, stoliki do szycia, stoliki ozdobne, obruz pluszowy, rower, waga decymalna, rolwóz z płytą na sprzedaż. Okole, Jasna 9, tylny dom, parter lewo, siedem minut od dworca. (16406

Węgiel

drzewny w każdej ilości do nabycia. Zbożowy Rynek 11, Piekarnia. 17360

2 maszyny

do dzielenia bułek na sprzedaż jak nowe a 250 zł. Polikarp Męsikowski, Tuchola, Chojnicka 24. (17311

Masło.

Kilka beczek prima mleczarskiego masła korzystnie na sprzedaż. Zgł. Perlik, Bydgoszcz, V śluza. (17241

Agrest

i świętojanki na sprzedaż. Garbary 7. (17339

Dwa

nowe łóżka dębowo fornierowane tanio na sprzedaż. Grudziądzka nr. 12. 17338

KUPNA

Przybyłem

z Ameryki i poszukuję dwa majątki ziemskie z podaniem ceny. Pośrednictwo niewykluczone. Wpłaty od 50 do 100.000 dolarów. Oferty pod „S. G." do Dz. Bydg. (16838

Obwieszczenie.

Kupię lub wynajmę w dzierżawę sto do dwieście krzeseł lub ławek na dogodnych warunkah. Zgł. pod „108" do Dzien. Bydg. 17361

Poszukuję

realność dla celów fabrycznych z wolnem mieszkaniem na dogodnych warunkach. Fotograf „Wiol" Sienkiewicza 44. (F-8397

Pracownia obuwia

kupuje stale używ. męskie obuwie, nawet reperacji wymagające, płaci najwyższe ceny. Oferty do Dz. Bydg. pod „422". (17028

Pracownia krawiecka

kupuje stale i płaci najwyższe ceny za używaną męską garderobę specjalnie nawet ubrania, oddzielne marynarki i spodnie nowe wymagające większej reparacji. Of. do Dz. Bydg. pod „423". (17029

Poszukuje się

składu towarów krótkich lub innego interesu tylko przy głównej ulicy. Of. pod „Fr. Z." do Dzien. Bydg. (16849

LEKCJE

Student

półdyplomant Politechniki Warszawskiej udziela lekcyj w zakresie gimnazjum. — Specjalność matematyka i polskie. Zgłoszenia piśmienne. Świętojańska 4, I. piętro, Winogradow lub osobiście 4—5 popoł. (F-8406

NAUKA

„Matura"

Kraków, Karmelicka 35

wyucza korespondencyjnie na świadectwo z 4, 6 klasy gimn. i do matury gimn. i semin. (głównie urzędnicy, wojskowi, nauczyciele na awans, stabilizację). — Liczne podziękowania. Próbne lekcje do wglądu na 8 dni po nadesłaniu zł. 1. Na odpowiedź znaczki. Prospekta darmo. (14505

POSADY WOLNE

Chcesz otrzymać posadę

musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne profesora Sekułowicza Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. (14767

Fryzjer

damsko-męski lub męski potrzebny zaraz. Sienkiewicza 54. (F-8379

Bufetowa

zaraz potrzebna. Oferty z dołączeniem fotografji „Bristol" Tczew. (F-8357

Pianista

lub pianistka na dwie godziny dziennie poszukiwany prywatnie. Zgłosz. Libelta 10, parter lewo. Małuszyńska. (17275

Szachtmistrz

lub przodownik potrzebny zaraz specjalnie na budowę szosy. Zgłosz. J. Boruszewski Nakło, ul. Bydgoska 21 tel. 102. 17336

Panienka

do szycia spodni tylko prędka, także potrzebny chłopiec do nauki krawieckiej. Nowy Rynek, Pracownia konfekcji.

Szklarzy

poszukuje zaraz Fabryka Płyt Fotograficznych „Alfa", Garbary 2—3. (17329

Stolarzy

na okna i drzwi poszukuję. R. Łaganowski, Gdańska 102. (17350

Sprzedawaczka

samodzielna do składu kolonjalnego z kaucją zaraz potrzebna. Zgł. pod „15740" do Dzien. Bydg. (17300

Poszukuję

nauczycielki domowej do dwojga dzieci do majątku na Pomorzu. Potrzebna znajomość dobrej muzyki, języków obcych niemiecki i francuski. Zgł. oraz swe pretensje jak i odpis świadectw nadesłać pod „U. U." do Dz. Bydg. (17966

Potrzebny

zaraz chłopiec do paszenia bydła. Henryk Sienkiewicz, Niwy, poczta Osielsko, pow. bydgoski. (17314

Uczeń

ślusarski potrzebny. H. Saganowski, Pomorska 42. (F-8401

Potrzebna

służąca. Kościelna nr. 10, II ptr. (17352

Młodsze

dziewczę do posługi może się zgłosić. 3 Maja 16, II ptr. pr. (F-8420

Parobek

pracowity uczciwy potrzebny zaraz. Karnowo, osada 16, st. kol. Nakło. (17362

Służąca

która w gotowaniu obeznana jest potrzebna. Pruski Dworcowa 10. F8428

Poszukuję

zaraz dziewczynę do wszelkich prac domowych najchętniej ze wsi. Zgł. J. Kasprowiczowej, Pomorska 49/50. (17359

Panienka

z porządnej rodziny potrzebna. Zgł. Cukiernia, Długa 52. (17354

Dziewczęta

do zrywania świętojanek przyjmę zaraz. Ul. Koronowska 16. (17369

POSADY POSZUKUJĄ

Przykrawacz

który pracował w większej firmie branży konfekcyjnej, przyjmie miejsce również jako mistrz. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2 pod „Przykrawacz". (F-8408

Rutynowana

książkowa kasjerka z długoletnią praktyką, obeznana dokładnie w prowadzeniu wszelkich książek gospodarczych, wydoskonalona w swym zawodzie. Obecnie w niewypow. posadzie, zmieni takowe od 1. 9. br. na majątku ziemskim. Okolica obojętna, może być i Małopolska. W wolnych chwilach zajmie się prowadzeniem domu. Łask. zgł. do Dz. B. pod „J. J." (17045

Bufetowy

z kilkuletnią praktyką, trzeźwy i sumienny, 5 lat na jednej posadzie, poszukuje za kaucją do 1000 zł. zaraz lub później bufetu na własny rachunek. PP. Restauratorom, którym zależy na czystej i rzetelnej obsłudze gości, zechcą swe oferty skierować do Dz. Bydg. pod „Bufetowy". Przyjmie także posadę jako ekspedjent w branży kolonjalnej lub delikatesów. (17050

Młody pomocnik

piekarski, samodzielny, obeznany w cukiernictwie, karmelkarstwie i piekarstwie poszukuje posady od 1. 8. lub 15. 8. 27 r., miejscowość obojętna. Łask. zgłosz. proszę nadesłać pod nr. „333" do Dzien. Bydg. (17295

Panienka

z ukończoną szkołą gospodarczą poszukuje posady u starszego państwa. Of. pod „Szkoła gospod." do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. (F-8398

Panienka

z starej ziemiańskiej rodziny poszukuje na większym majątku, nadleśnictwie lub starostwie posady jako sekretarka lub lektorka i t. p. za skromnem wynagrodzeniem. Zgłosz. proszę łaskawie nadesłać do Dz. Bydg. pod „Skromna".

Stenotypistka-

biuralistka, biegła w polskim i niemieckim, poszukuje posady. Oferty pod „Steno" do filji Dz. Bydg. (F-8407

Podoficer rezerwy

kawaler lat 24, rzym.-kat. wykształcenie 4 klasy seminarjum nauczycielskiego poszukuje posady biurowej lub tem podobnej, zaraz lub później, władając biegle językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. Oferty nadesłać pod „O. T." do Dz. Bydg. 17308

Poznanianka

inteligentna z dobremi świadectwami znająca książkowość, szycie i haftowanie poszukuje posady jako wychowawczyni dzieci. Oferty do Dzien. Bydgoskiego pod „Panienka". (17297

Książkowa

bilansistka, mogąca stawić kaucję poszukuje odpowiedniej posady kierown. Of. pod „Siła samodzielna" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-8400

DZIERŻAWY

Do wydzierżawienia.

3 piętr. spichlerz z pomieszkaniem nadający się do wszelkich artykułów i handel zboża, duży zajazd, w dobrem położeniu. B. Schulzowa, Tuchola, ul. Chojnicka nr. 16. (17165

Odstąpię

dzierżawę fabryki mebli i sprzedam na własność urządzenie z maszynami na 16 ludzi, przy wpłacie 6—10.000 zł. Zgłosz. do adm. Dz. Bydg pod „Fabryka". (17170

Składu

próżnego z mieszkaniem poszukuję wprost od gospodarza. Oferty pod „Fok" do Dz. Bydg. (17272

Wynajmę

szopy, również nowe ubikacje na warsztat. Grunwaldzka 139. Gospodarz. (17358

MIESZKANIA

Poszukuję

zaraz mieszkania 2—4 pokojowego z kuchnią. Zgłoszenia pod „50" do filji Dzien. Bydg., Toruń. (17260

Zamiana

mieszkania. Poszukuję mieszkania 3—5 pokoj. w Bydgoszczy. W zamianę oddaje się 5-pokoj. przy ul. Fordońskiej z ogrodem, wielkiemi stajniami i ogrodem owocowym na 2 lata bezpłatnie. Łask. zgłosz. pod „Bezpłatne" do Dz. Bydg (17263

Poszukuję

mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią. Zapłata za rok z góry. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Z. P. M". F-8427

Mieszkanie

dla członków do wynajęcia w czwartek dnia 4 sierpnia b. r. o godz. 5 popołudniu w lokalu spółdzielni. Bydgoszcz d. 30 lipca 1927. Tow. Mieszkaniowe sp. zap. z ogr. odpow. Zarząd: Kaczmarek, Zabielski, Biskupski. 17319

POKOJE

Pokój

dobrze umebl. dla 2 panów od 1. 8. do wynajęcia. Gamma 8, parter lewo. (16980

Stancja

dla dwóch uczni w obywatelskiej rodzinie, dobry pokój, troskliwa opieka, praktyka w obcych językach, fortepian. Chrobrego 7, I. piętro lewo. (F-8296

Pokoju

słonecznego poszukuje uczenica śpiewu od 1-go września, I—III piętro, fortepjan własny. Oferty do „PAR" Dworcowa 72, pod „55170". (17278

Pokój

umebl. dla 2 panów z całem utrzymaniem lub bez lub dla młodego małżeństwa do wynajęcia. Wesoła 15, II ptr. (17296

1 lub 2 pokoje

dla solidnego pana od 1. 8. do wynajęcia. Bernardyńska 11, I ptr. prawo. (17217

Pokój

umebl. do wynajęcia, ul. Kołłątaja 11, I ptr. lewo. (F-8402

2 pokoje

umebl. do wynajęcia, ul. Aleje Mickiewicza nr. 1, III ptr. (F-8404

Pokój

umebl. do wynajęcia, ul Petersona nr. 11, I ptr. (F-8403

Umeblowany

pokój lub dwa z używaniem kuchni do wynajęcia. Sienkiewicza 12, I ptr. pr. 17342

Pokój

[illegible] umeblowany do wynajęcia. Chwytowo 16 II piętr. pr. (17334

Pokój

umebl. dla dwoch panów blisko starego rynku. Ul. Przyrzecze nr. 3, Król. 17330

Pokój

umeblowany zaraz do wynajęcia. Stary Rynek 21, II pr. (17316

Pokój

skromnie, umeblowany do wynajęcia. Garbary 19, piętro lewo. (17337

Słoneczny

frontowy, umeblowany pokój dla 2 panów do wynajęcia. Jasna 28, I ptr. 17322

Pokój

umebl. do wynajęcia. Długa 7, II ptr. (17320

Pokój

umebl. dla 1—2 panów do wynajęcia. Śniadeckich 30, I ptr. lewo. (F-8436

ROZMAITE

Żurnale mód

na sierpień oraz sezonowe na jesień i zimę 1928 r. już nadeszły do Księgarni Bydgoskiej N. Gieryna, Pl. Teatralny 3, tel, 345.

Letnisko

w leśnictwie przyjmuje 2—3 osoby z rodziny. Gdzie wskaże Dz. Bydg. 17310

Panie

które pragną wyjść zamąż za panów przystojnych na dobrych stanowiskach, jak: lekarzy, adwokatów, inżynierów, przemysłowców, ziemianinów samodz., kupców, wysokich urzędników państwowych lub kapitalistów, niechaj się zwrócą same lub ich krewni z całem zaufaniem do Piotra Mrówki, Bydgoszcz ul. Gdańska 24. Tel. 446. Ścisła dyskrecja zapewniona — na życzenie przybywam dyskretnie w dom. 16715

Chcesz

szybko i dobrze wyjść zamąż lub się ożenić? — Udaj się z całem zaufaniem do Międzynarodowego Biura Pośrednictwa Małżeństw „Matrymonjum" w Warszawie, ul. Nowogrodzka 36. — Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysyła się kilkadziesiąt stosown. ofert, szczegółowe informacje i fotografje osób, pragnących wyjść zamąż lub się ożenić. Warunki przystępne. Wybór olbrzymi! 13897

Rozwodnik

nie z własnej winy, lat 32, średniego wzrostu, szlachetnego charakteru, posiada 6 tys. gotówki, poszukuje starszej panny lub wdowy średniego wzrostu przystojnej z cośkolwiek majątkiem. Zgł. uprasza się o ile możności z fotografją, którą się zwraca do Dz. Bydg. pod „Rolnik". (17255

Za każdy

kapitał ulokowany w naszem przedsiębiorstwie płacimy 50%, zapewnjamy posadę i mieszkanie. Listownie pod „Mrówka" do filji Dz. Bydg. (F-8395

Ostrzeżenie!

Rolnik Rudolf Śniechota z Pturka nie bierze żadnej odpowiedzialności za jakiekolwiek przestępstwo, popełnione przez nieletniego syna Leona Śniechotę, który odszedł z domu bez zezwolenia rodziców. (17306

Dziecko

przyjmę na wychowanie, może być nawet kilkudniowe. — Zgłoszenia pod „D. A. 100" do filji Dz. Bydg., ul. Dworcowa 2. (F-8399

Przybłąkał się

biały szpic, ul. Jagiellońska nr. 37, w podwórzu parter lewo. (17315

Wróciłem 17387
Dr. med. Czablewski
lek. prakt. i akuszer
Gdańska 5. Tel. 880.

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Bydgoszczy przy ul. Mazowieckiej nr. 16 i 15 i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Bydgoszcz whl. 1732 i 1749 na imię Towarzystwo Akcyjne **„Galwana" w Bydgoszczy** zostanie **dnia 24 października 1927 o godzinie 11 przed południem** wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 12. Nieruchomość 1-a stanowi fabrykę z szopą, powierzchni 45,58 m² zap. pod nr. 1691 ks. pod. domowego i nr. 1653 matrykuły podatku gruntowego, wartości użytkowej 13330 mk., na nieruchomości 2-ej znajdują się 2 budynki gospodarcze, pralnia, ustęp, powierzchni 10,75 m² zap. pod nr. 1690 ks. podatku domowego, nr. 1677 matrykuły podatku gruntowego, wartość użytkowa 2850 mk. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 14. 9. 1926 r. — Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. (17231

Bydgoszcz, dnia 23 lipca 1927 r. **Sąd Powiatowy.**

Obwieszczenie.

Uchwałą z dnia 11 lipca 1927 roku został gospodarz **Stanisław Felcyn z Panigrodza Starego** powiat Wągrówiec z powodu nałogowego pijaństwa ubezwłasnowolniony.

Kcynia, dnia 11 lipca 1927 r. (17384
3. E. 2/27. **Sąd Powiatowy.**

Przetarg przymusowy.

Nieruchomość położona w Iwnie powiat Szubin i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Iwno tom III. karta 53 na imię dłużnika Władysława Speiwaka, rolnika w Gromadnie zostanie **dnia 6 września 1927 o godz. 12 w połud.** wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 8. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 31 sierpnia 1926 r. (17386

Kcynia, dnia 27 czerwca 1927 r. **Sąd Powiatowy.**

Przedzierżawienie jabłoni.

Powiat wąbrzeski wydzierżawi drogą publicznego przetargu **zbiór owoców jabłoni** z około 63 klm. szos powiatowych.

Ustny przetarg odbędzie się **w piątek, dnia 5-go sierpnia br. o godz. 10-tej przed południem w Starostwie,** pokój 11.

Kaucja licytacyjna wynosi 50.— zł.

Warunki dzierżawy zostaną przed rozpoczęciem licytacji podane do wiadomości. (17302

Wąbrzeźno, dnia 27 lipca 1927 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
z pol. (—) Makowski, budowniczy powiatowy.

Państw. Nadleśnictwo Bydgoszcz

wydzierżawi przez submisję
prawo rybołóstwa i użytkowania trzciny na jeziorze Jezuickiem
położonem w leśnictwie Przyjezierże, oddział 89. f. o obszarze 21,724 ha. na lat dwanaście od 1. X. 1927 do 30. IX. 1938.

Pisemne oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Submisja na jezioro Jezuickie" należy przesłać Nadleśnictwu przy ul. 3 Maja 10 najpóźniej do dnia 18. VIII. 27 r. do godziny 11, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert w obecności ewentualnie przybyłych oferentów. Oferty należy składać w kg. szczupaka wyborowej jakości za jeden ha. rocznie z wyraźnem oświadczeniem, że oferentowi znane są warunki dzierżawy i że poddaje się im bez zastrzeżeń. Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy zastrzega sobie prawo zatwierdzenia oferty i wybór dzierżawcy. Warunki dzierżawy przejrzeć można w kancelarji Nadleśnictwa w godzinach urzędowych. (17326

Nadleśniczy Państwowy.

W dniu 15 sierpnia o godzinie 10-tej rano odbędzie się na składnicy celnej (gmach Ekspedycji Towarowej) **sprzedaż licytacyjna** zalegających towarów jak: 1) herbata. papier pergaminowy, wyroby z tektury, kamienie do szlifowania i łańcuchy; 2) 2 samochody (marki „Buick"), koła zębate, armatury, wyroby z miedzi, blachy, środki do czyszczenia, klejenia, wyroby szklane i porcelanowe. Wymienione pod 2. pod warunkiem wywozu za granicę.

Bliższe dane w ogłoszeniu wywieszonem w Urzędzie Celnym. Wzywa się odbiorców do wykupienia towarów przed terminem licytacji (najpóźniej w dniu licytacji) bowiem stracą strony prawo rozporządzenia towarem.

17303) **Urząd Celny Bydgoszcz.**

16. Państwowa Loterja Klasowa

obejmuje 130.000 losów, na które pada 65.000 wygranych i 1 premja, zatem co drugi los wygrywa.

Główna wygrana: 650.000 zł.

1 premja	na	400.000 zł	2 wygrane	po	40.000 zł
1 wygrana	„	250.000 „	2 „	„	30.000 „
2 „	po	100.000 „	6 wygranych	„	25.000 „
2 „	„	75.000 „	18 „	„	15.000 „
2 „	„	60.000 „	30 „	„	10.000 „
3 „	„	50.000 „	itd. itd.		

Ogólna kwota wygranych wynosi **19.904.000 złotych.**

Cena losu w każdej klasie: 1/1 — 40 zł, 1/2 — 20 zł, 1/4 — 10 zł.

Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie.

M. Rejewska, Bydgoszcz, Dworcowa 17.

Telefon 27. (17323) Konto P. K. O. Poznań 207 963.



17527 Sprzedaż Hurtowa Flitu na Pomorze:
Standard Nobel w Polsce. — Bydgoszcz, Promenada 27.

SEIBT
Niezrównanej dobroci
Aparaty radjowe
Głośniki — Akcesorja
Jeneralne przedstawicielstwo:
Gdańsk, Vorstädtischer Graben № 50

Magistrat miasta Bydgoszczy

kupi natychmiast

silnik Diesel'a

600—700 km,

sprzężony z generatorem prądu trójfazowego ok. 6 300 V., 50 okr. sek., **400—450 kw.** Agregat winien być w stanie zdatnym do natychmiastowego użytku. 17273

Oferty należy przesyłać do dnia 10 sierpnia włącznie do **Decernatu Elektrowni, Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 56.**

XYLOLITH

17340

szczelne posadzki „Cortex" z drzewa korkowego **tańsze i lepsze jak linoleum** polecają

BRACIA SCHLIEPER
Telefon 306 BYDGOSZCZ Telefon 361
ul. Gdańska 99.

Majętność Lucim (powiat Bydgoszcz)
odda wagonowo i w mniejszych ilościach

rychłe jadalne ziemniaki

ręcznie przebrane. (17343

Sprzedam

skład kolonjalny i sprzętów kuchennych w Gnieźnie przy ruchliwej ulicy z przyległem 3 pokojowem mieszkaniem z towarem lub bez, zaraz. Kto? wskaże Dz. Bydg, 17309

Dla mego specjalnego przedsiębiorstwa sprzętów domowych i kuchennych poszukuję zaraz

ucznia

z dobrem wykształceniem szkolnem, władaj. język. polskim i niemieckim. Zgłoszenia z życiorysem przesłać do (17382
A. Hensel, Dworcowa 97.

MIESZKANIA

Zamienię
mieszkanie 2 pokojowe na Placu Poznańskim na takie same w innej dzielnicy miasta. Zgł. Plac Poznański nr. 1. (17341

Mieszkania
2—3—4—5 pokojowe odda „Pośrednictwo" Hetmańska 25. (17345

POKOJE

Pokój
1 używaniem kuchni do wynajęcia. Dolina nr. 24, I ptr. (17324

Rzemieślnik
otrzyma tani nocleg, ul. Hetmańska 19, I ptr. 17333

Pokój
umebl. do wynajęcia, Dąbrowskiego 11, parter. 17325

Pokój
do wynajęcia, ul. Łokietka nr. 26, II ptr. lewo. 17321

DOM PARKOWY

Restauracja i kawiarnia
ul. Św. Trójcy 12a Telefon nr. 1108

We wtorek, dnia 2. bm. urządzam

wielkie jedzenie sarniny i dziczyzny

na które Szanowne Obywatelstwo Bydgoszczy i okolicy jak najuprzejmiej zaprasza **Gospodarz.**
17372)

Fabryka maszyn i biuro inżynieryjne

Baranowski i Ska T. z o. p.

Bydgoszcz, Dworcowa 3-4 - tel. 263 i 788

wykonuje:
remonty, całkowite renowacje maszyn parowych, wszelkich typów motorów spalinowych, generatorów oraz aparatów.

Produkuje nowe:
generatory na gaz ssany, tłoki, cylindry wszelkich wymiarów, tłoki do cylindrów automobilowych, żeliwa z lekkiego metalu, transmisje, łożyska, koła pasowe i t. d.
17377)

POSADY

Do nowo utworzonego oddziału
fabrykacji kartonów
potrzebny od zaraz 17383

majster

obeznany z kalkulacją.

Zgłoszenia uprasza się do **„Par" Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11** pod nr. „30228".

Poszukuje się (17385

aptekarza

dyplomowanego

posiadającego dokładne znajomomości prac laboratoryjnych.

Zgłoszenia piśmienne należy składać do dnia 10 sierpnia br. w **Okręgowym Związku Kas Chorych w Poznaniu,** ul. Patrona Jackowskiego 32

Poszukujemy do natychmiastowego objęcia posady (17323

2 dzielnych ekspedjentów (tek)

z branży, władających językiem polskim i niemieckim dla naszego specjalnego magazynu szkła, porcelany, sprzętów domowych i kuchennych. Piśmienne oferty z dołącz. świadectw, fotografji i podaniem pensji skierować do firmy

F. Kreski, Bydgoszcz, Gdańska 7

2 tkacze

potrzebni natychmiast.
Fabryka pasmanterji „PASAMON"
Plac Teatralny nr. 1. (17390

EKSPEDJENTKA

tylko pierwszorzędna siła, starsza, **potrzebna** od 1 września r. b. Zgłoszenia z fotogr., odp. świadectw i podaniem pensji przyjmuje (17370
ADAM ZIEMSKI, Bydgoszcz
Specjalny magazyn galanterji męskiej i damskiej.

Handlowiec

lat 30, biegły w swym zawodzie, dobry korespondent w polskim i niemieckim, znający również książkowość, czynny ostatnio w kierunku społecznym na stanowisku sekretarza generalnego, **poszukuje odpowiedniej posady** w handlu lub przemyśle. Oferty zgł. do eksped. Dzien. Bydg. pod. „N. N" (17389

Cena ogłoszeń: 20 groszy za wiersz szer. 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za wiersz szer. 76mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.